Nr. 224. Poniedziałek 3 Października 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. — Z „Przewodnikiem" za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. — Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z 15 września b. r. mianować najłaskawiej w wchodzącej z rokiem szkolnym 1881/2 w życie szkole weterynaryi i kucia koni we Lwowie, dyrektora cesarsko-rossyjskiej szkoły weterynaryi w Kazaniu dr. Piotra Seifmanna profesorem medycznej i chirurgicznej kliniki, a zarazem kierującym dyrektorem zakładu, dalej prywatnych docentów medycznego wydziału w Krakowie dr. Henryka Kadyiego i dr. Antoniego Barańskiego zwyczajnymi profesorami, mianowicie pierwszego dla opisowej i patologicznej anatomii, drugiego fizyologii i produkcyi zwierzęcej.

Conrad-Eybesfeld w. r.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 28 września b. r. mianować najłaskawiej głównego kasyera głównej kasy krajowej we Lwowie Augusta Wnorowskiego dyrektorem tej kasy.

Dunajewski w. r.

Rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości z 28 września 1881 o rozpoczęciu czynności urzędowych w Żydaczowskim sądzie powiatowym.

Ustanowiony w myśl rozporządzenia Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 5 września 1880 r. Dz. u. p. nr. 116 sąd powiatowy w Żydaczowie rozpocząć ma swoje czynności urzędowe z dniem 1 stycznia 1882 r.

Prażak w. r.

Minister skarbu mianował głównego poborcę podatkowego Jana Staraka kontrolorem głównej kasy krajowej we Lwowie.

Minister i kierownik ministerstwa sprawiedliwości pozwolił przenieść się sędziom powiatowym: Waleryanowi Bajewskiemu z Nowegosioła do Zbaraża, a Tomaszowi Kolasińskiemu z Rudek do Śniatyna, i mianował sędziami powiatowymi: Wiktora Władysława Franka adjunkta sądu powiatowego z Jarosławia w Bełzie, Alfreda Dołęgę Kowalewskiego adjunkta sądu powiatowego ze Zbaraża w Nowemsiole, Dyonizego Herasymowicza adjunkta sądu powiatowego z Żółkwi w Rudkach, Dominika Ostrow Drdackiego adjunkta sądowego ze Lwowa w Sokalu i Piotra Juliana Naganowskiego adjunkta sądowego ze Lwowa w Łopatynie.

Pan Namiestnik zamianował dr. Karola Bendę i dr. Karola Wągrowskiego c. k. lekarzy powiatowych II klasy, c. k. lekarzami powiatowymi I klasy, pozostawiając ich w dotychczasowej służbie; asystentów sanitarnych: dr. Konstantego Męcińskiego i dr. Kazimierza Ciepielowskiego c. k. lekarzami powiatowymi II klasy, pierwszego w Skałacie, drugiego w Turce, dr. Ignacego Jendla Sausenhofen, dr. Jana Filewicza i Wincentego Nycza ces. król. asystentami sanitarnymi, pierwszego w Staremmieście, drugiego w Kolbuszowie, trzeciego w Bohorodczanach; przeniósł zaś ces. król. lekarzy powiatowych: dr. Wojciecha Stankę z Drohobycza do Tarnowa, dr. Ignacego Janowskiego z Skałatu do Drohobycza, dr. Maksymiliana Rosnera z Buczacza do Kołomyi i dr. Ferdynanda Obtułowicza z Turki do Buczacza.

Od dnia 19 do 28 września b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne: Zarazę wąglikową: w Rojatynie (pow. Sokal). Zarazę płucną: w Gnojniku (pow. Brzesko), w Tuszynie i Partynie (pow. Mielec). Nosaciznę: w Kleparowie (powiat Lwów), w Borozowie (pow. Przemyślany), w Czerniowie (pow. Rohatyn). Nadto panują w kraju następujące choroby stadne: Zaraza racic: w Kleszczowie (pow. Kraków), w Rzeczycy długiej (pow. Tarnobrzeg), w Berezownicy małej (pow. Zbaraż). Zaraza wąglikowa: w Budyłowie (pow. Brzeżany), w Jaworowie (pow. Jaworów), w Jodłówce (pow. Jarosław), w Dołszce (pow. Kałusz), w Remenowie (pow. Lwów), w Skolnikach (pow. Wieliczka). Zaraza płucna: w Zasławiu (pow. Kraków), w Rzemieniu, Chrząstowie i Dąbrówce ad Kawęczyn (pow. Mielec), w Nagnajowie (pow. Tarnobrzeg), w Płaszowie (pow. Wieliczka). Nosacizna i tylczak: w Sierszy (pow. Chrzanów), w Sienkowie (pow. Kamionka), w Tokarni (pow. Myślenice), w Małowodach (pow. Podhajce), w Ostrowie (pow. Tarnopol), w Uhnowie i Ostobużu (pow. Rawa). Swierzb u koni: w Mieczyszczowie (pow. Brzeżany), w Uluczu i Hruszowcu (pow. Dobromil), w Radoliczu (pow. Drohobycz), w Jaworzu dolnem (pow. Pilzno), w Wiszniowczyku (pow. Podhajce), w Wulce mazowieckiej, Wierzbicy i Zastawiu (pow. Rawa), w Martynowie i Bołszowcu (pow. Rohatyn), w Niedźwiadzie (pow. Ropczyce), w Nowej wsi (pow. Rzeszów), w Międzyhorcach (pow. Stanisławów), w Horodyszczu, Mytnicy Skałackiej i Kuzówce (pow. Tarnopol).

Z c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie, 28 września 1881.

Z powodu wygaśnięcia księgosuszu w obrębie 80 kilometrów od granicy powiatu skałackiego, zbarazkiego i brodzkiego zostały otwarte zakłady kontumacyjne w Brodach i Podwołoczyskach dla przypędu bydła rzeźnego i owiec, pod warunkami wymienionemi w §. 40 ust. 2, 4 do 8 i 11 ustawy księgosuszowej z 1880 r. oraz rozporządzenia wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z d. 22 kwietnia 1880 r. l. 5661, ogłoszonego tutejszym okólnikiem z dnia 2 maja 1880 r. l. 21275. Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 23 września 1881.

Dnia 1 października 1881 wydany i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu zeszyt XLII dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 112 Rozporządzenie ministerstw oświaty i skarbu z 21 sierpnia 1881 o dodatkach dla funduszu religijnego w dziesięcioleciu 1881—1890.

Nr, 113. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 28 marca 1881 o rozpoczęciu czynności urzędowych w Żydaczowskim sądzie powiatowym.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 3 października.

Prasa opozycyjna czuje to bardzo dobrze, że zapowiedziawszy już przed dwoma laty rychły upadek gabinetu ... Taaffego jako konieczność polityczną, jako rzecz tak niewątpliwą, że nie warto nawet zastanawiać się nad innemi możliwemi zwrotami — dziś po upływie dwóch lat i wobec tak widocznego wzmocnienia się pozycyi gabinetu w tym okresie czasu, skompromitowała się w oczach swojej klienteli, co więcej, zachwiała tem nietylko wiarę w swój dar proroczy, lecz zarazem w długo a zawsze sztucznie podtrzymywany dogmat polityczny, że po za dawnym systemem wiernokonstytucyjnym nie ma innego możliwego. Okoliczność ta wiele tłumaczy w obecnem postępowaniu prasy opozycyjnej

---

12)

NA MORZU

NOWELLA

JANA ZACHARYASIEWICZA.

(Dokończenie)

XIII.

Przed chwilą jeszcze siedział gondolier Matheo w teatrze na wygodnym fotelu. Otrzymawszy tak niespodziany zarobek, pozwolił sobie większego wydatku, niżeli zamyślał. Nietylko zapłacił pół franka za wstęp do świątyni sztuki, ale za drugą połowę kupił fotel na parterze, w którym rozpierał się z taką rozkoszą jak książę Giovanelli, największy bogacz wenecki!

Dziwna rzecz, że po takim wydatku nie bardzo podobała mu się dzisiejsza operetka. Tenor nie intonował czysto, obie siostry nie zgadzały się razem, a poczciwy ojciec zakrawał na organistę, który będąc panem na chórze, nie zważa wcale na to, co się w nawie kościelnej dzieje! Słowem Matheo był dzisiaj wymagający i kapryśny, jak prawowity potomek książęcego rodu. Alboż to nie książęcy zbytek, wydać całego franka na wieczór? Czyż za taką cenę nie można lepszej żądać sztuki?

Tak myślał sobie Matheo, drapując swój płaszcz z lisim kołnierzem jak najokazalej, rozpierał się jak najwygodniej na drogo zapłaconym fotelu i spluwał z całą swoboda na wszystkie strony, bez względu na to, czy trafi na złoto czy na aksamit!... Czasami pozwalał sobie nawet półgłosem wtórować bohaterce sztuki, nie zważając na to, że w koło niego sykano.

— Gdybym był wielkim panem — myślał sobie w duchu Matheo — nie wiem czy byłbym szczęśliwy. Gdy człowiek dużo pieniędzy wydaje, to żąda za wiele, a gdy mało dostanie, to gniewa się i chciałby wszystkim kości połamać.... Gdym za pół liry stał w kącie i po pod ucho mego sąsiada na scenę patrzał, wszystko wydało mi się tak piękne i dobre! Dziś siedzę w fotelu i.... nudzę się! Może to i dobrze, że nie jestem tak bardzo bogatym! Nudziłbym się i gniewał na wszystkich! Przeklęty *Girofle!* spiewa przez nos, jakby był słoniem!...

Półfrankowy fotel zniechęcał coraz więcej Mathea do sztuki a nawet do życia. I kto wie, czy w końcu nie stałby się skończonym mizantropem, gdyby w tej chwili nie pokazali się na scenie — piraci! Napadli oni na spokojny dom osadnika i uwieźli mu jednę z jego córek. Rozbójnicy wyjątkowo spiewali dobrze.... Scena ta dobrze oddana, przypomniała mu jego gondolę. Oddał on ją za pięć lirów nieznanym ludziom, którzy tak samo, jak ci na scenie, mogą być rozbójnikami morskimi! Być może, że ci rozbójnicy obdzierają w tej chwili biedne ofiary swoje, podczas gdy on, właściciel prawowity gondoli, wygodnie na fotelu się rozpiera!... Być nawet może, że będzie oskarżony o wspólnictwo rozboju i dostanie się do tego pięknego gmachu, który „mostem westchnień" łączy się z pałacem dożów weneckich!...

Wszystko to zaniepokoiło go, a nie czekając końca ulubionej sztuki, wymknął się z teatru i ciasną puścił się uliczką.

Biegł szybko i mówił coś do siebie, jakby składał protokół przed sędzią. Zaklinał się na wszystkich Bogów, że z rozbójnikami żadnej nie ma spółki i że mimo wziętych pięciu lirów jest tak czysty i niewinny, jak biały baranek.

Gdy się już zupełnie przed mniemanym sędzią uniewinnił, stanął przed okazałym gmachem, na froncie którego był napis: *Municipio.* Odważnie wszedł do tego gmachu.

Dyżurny komisarz miał wiele pracy, zanim z obfitych słów i jeszcze obfitszych giestykulacyj wyrozumiał, o co właściwie chodzi gondolierowi.

Pomyślawszy chwilkę, zapytał go:

— Czy poznasz zdaleka swoją gondolę?

Rozśmiał się z indygnacyą Matheo.

— Prędzej rodzona matka swego dziecka nie pozna — odrzekł, dumnie i głośno

— Gdzież oni mogą być teraz?

— W drodze do cmentarza przy wyspie św. Michała.

— Pójdź ze mną.

Urzędnik municypalny zbiegł szybko po marmurowych schodach i skoczył do małej łódki z maszyną parową. Łódka ta była znaną jako postrach przemytników. Lotem strzały dopędzała każdego z nich na otwartem morzu.

Za urzędnikiem wszedł do łodzi Matheo, a za nim jak dwa czarne duchy skoczyli strażnicy uzbrojeni.

Ozwała się maszyna parowa, a łódź jak ognisty kometa pomknęła naprzód.

Za kilka chwil byli już między miastem a wyspą św. Michała.

— Czy to jest twoja gondola tam na prawo? — zapytał urzędnik — przypatrz się dobrze Matheo.

— Żadna inna nie ma tak dumnej postawy na morzu jak moja — odparł Matheo, przykładając rękę do oczu — poznaję ją po wyciągniętej szyi.

Urzędnik kazał zwolnić parę i stanął na przodzie pokładu, aby obserwować zagadkową gondolę. Skinął na gondoliera.

— Cóż tam widzisz Matheo? — zapytał go.

— Gondola stoi w miejscu... Jeden z gondolierów siedzi przy damach.... podnosi rękę.... chwieje się.... i pada do morza!... Drugi biegnie ku damom i.... klęka.... ten co wpadł, wychyla się z wody.... i bierze za gardło klęczącego....

Para świsnęła, a za kilka sekund przybiła łódź do zagadkowej gondoli....

Urzędnik widział w tej chwili to samo, co wprawne oko marynarza z daleka dojrzało.

Jeden mężczyzna klęczał u nóg dwóch dam, a drugi, który się z wody wynurzył, trzymał go za kołnierz.

— *Brigante!* — ryczał topielec — to nie było w naszej umowie! Moja kurta welwetowa przepadła!

— Aresztuję was w imieniu prawa! — krzyknął w tej chwili urzędnik z łodzi, a dwaj strażnicy skoczyli jak koty do zbrodniczej gondoli.

Obie kobiety zdawały się tak odurzone tym niespodziewanym wypadkiem, że dotąd nie mogły przyjść do siebie. Młodsza trzymała silnie za rękę klęczącego gondoliera, ale słowa żadnego wyrzec nie mogła.

Strażnicy chwycili się teraz do obydwóch.

— *Brigante!* — zawołał teraz urzędnik do markiza.

— To markiz Cadoro — szepnęła machinalnie pani Izabella.

— Nie jestem rozbójnikiem — odpowiedział markiz — ani nawet markizem Cadoro, tylko portyerem z *Albergo Nazionale*, a obecnie grywam rolę Calchasa w *Pięknej Helenie.* Dzisiaj umówiłem się z tym

a przedewszystkiem to skwapliwe chwytanie każdego drobnego nawet zdarzenia, z którego choćby w sposób naciągnięty dało się wywnioskować, że w tej lub owej sprawie, na tej lub owej frakcyi gabinet doznał rozczarowania lub prostego zawodu. Trzeba przecież koniecznie podsycać bodaj ten słaby płomyczek nadziei, jaki jeszcze dotąd pozostał, trzeba koniecznie łudzić dalej czytelników, że wszystko zaczyna się rozpadać lub chwiać przynajmniej, bo jeżeliby publiczność czytająca przejrzała prawdę i poznała prawdziwy stan rzeczy, kto wie, coby się stało z niejednym *Weltblattem* opozycyjnym, rokującym zawsze życie gabinetowi hr. Taaffe już tylko na miesiące lub na tygodnie. Okoliczność powyższa tłumaczy także to dziwne zjawisko, że czasem zachce się czegoś prasie opozycyjnej, co niedawno sama odtrąciła. Tak np. w tej chwili zatęskniła bardzo za hr. Andrassym, pragnie go widzieć napowrót w ministerstwie spraw zagranicznych, szuka wszelkiej możliwej i niemożliwej podstawy, na której dałaby się osnuć ciekawa historya o bliskiem przesileniu, zgubnem dla br. Haymerlego a wynoszącem hr. Andrassego na jego miejsce. Opozycyi zdaje się, że obok hr. Andrassego jako ministra spraw zagranicznych nie mógłby się ostać gabinet hr. Taaffego, jak w swoim czasie nie mógł się ostać gabinet hr. Hohenwarta z czeskiemi artykułami fundamentalnemi. Powtarzamy, że zdaje się tak prasie opozycyjnej, i to uwalnia nas od wykazywania, że ani w tej rachubie politycznej ani w naciąganem do niej a zupełnie bezpodstawnem wynajdywaniu symptomów przesilenia nie ma krzty prawdy. Gdyby wszystkie urojenia prasy opozycyjnej miały być po kolei odpierane i prostowane, trzebaby ciągle odpierać i prostować z uszczerbkiem dla publiczności, szukającej w dziennikach nie sporów o urojone rzeczy, lecz dodatniej informacyi.

Dotkliwie wyszydził tę najświeższą inwencyę wiedeńskiej prasy opozycyjnej *P. Lloyd*. Od razu odgadł on powód, dla którego koła wiernokonstytucyjne jeszcze niedawno tak uprzedzone przeciw hr. Andrassemu za jego politykę wschodnią, a tak zachwycone br. Haymerlem dlatego, że jego nominacya miała za premisę ustąpienie hr. Andrassego, nagle zmieniły dziś swoje sympatye w kierunku całkiem przeciwnym. Wykazawszy tę zmianę dziwną pisze dalej organ węgierski: „Br. Haymerle nie odejdzie a hr. Andrassy nie przyjdzie. Br. Haymerle nie odejdzie, bo nie ma do tego absolutnie żadnego powodu, a hr. Andrassy nie przyjdzie zapewne przedewszystkiem dlatego, że sam nie ma żadnej ochoty. Równie niedorzecznemi są wzmianki tajemnicze o niechęci Węgrów ku br. Haymerlemu. We wszystkich węgierskich kołach politycznych poważnie rzeczy traktujących posiada minister spraw zagranicznych w tej chwili sympatyę i zaufanie. Węgrzy nie mają nic do zarzucenia ani przeciw jego postępowaniu ani przeciw jego polityce, Jestto rachuba radykalnie chybiona, jeżeli kto w ministrze spraw zagranicznych chce znaleźć środek do obalenia dzisiejszego rządu austryackiego. Jeżeli stronnictwo wiernokonstytucyjne nie jest samo dość silne, aby gabinet obalić, to inni tego podjąć się ani nie mogą, ani nie zechcą. Pod tym względem nie stanowi żadnej różnicy okoliczność, czy polityką zagraniczną kieruje br. Haymerle albo hr. Andrassy.“

Po tej przykrej ale zasłużonej odprawie węgierskiej prasa wiedeńska zechce chyba—odwołać się na cytowaną przez nią tak często i z takiem upodobaniem berlińską *National Ztg*. Organ ten bowiem schlebiający opozycyi austryackiej na każdym kroku i tym razem był tak uprzedzający, że nietylko zapowiedział demisyę br. Haymerlego, lecz nawet z śmieszną pretensyonalnością zawyrokował, że nastąpi to w 14 dni po obradach delegacyi.

Lwów, 3 października.

(*Sprawy wykupu mesznego*).

Od czasu wprowadzenia w życie ustawy z dnia 27 maja 1873 r. l. 253 (Dz. u. kr.) względem wykupu robocizny, prawa mlewa, mesznego, skopczyzny, proskurnego i t. p. świadczeń jakoteż danin uiszczanych w naturaliach i pieniędzach klasztorom, kościołom i plebanom, polegających na osobnych od dziesięciny niezawisłych tytułach, zgłoszono po koniec czerwca 1881 r. do wykupu 2089 spraw.

Z tych załatwiono do końca czerwca 1881 r. ostatecznie 1497 spraw a 3 sprawy zostają w toku rekursu.

Oprócz tego wydano prowizorycznych wyroków 18, odesłano strony do drogi sądowej w 21 wypadkach, a w 256 wypadkach odstąpiły strony za obopólnem porozumieniem od zgłoszenia. Z końcem więc czerwca 1881 r. pozostało do załatwienia 294 spraw.

Jako wynagrodzenie za wykup prawa mesznego i innych danin przyznano uprawnionym do końca czerwca 1881 r. kapitał w ogólnej kwocie 824.260 złr. 9 ct. w. a.

Sejm krajowy.

X posiedzenie dnia 1 października 1881.

Początek posiedzenia o godz. 11 min. 25.

Petycyj wniesiono 17 — ogólna ich liczba doszła do 327.

Do komisyi budżetowej odesłano petycye: komitetu kościelnego w Baligrodzie o subwencyę na budowę kościoła, Seweryna Zamojskiego, artysty dramatycznego, o subwencyę na założenie teatru prowincyonalnego; komitetu cerkiewnego w Dobry i Dobczy o subwencyę na budowę cerkwi; Wydziału Towarzystwa ruskiego literacko-gramatycznego w Kołomyi o zapomogę, i Maryanny Sowińskiej, przełożonej klasztoru klarysek w Nowym Sączu o subwencyę na utrzymanie szkoły.

Komisyi petycyjnej przekazano petycye: Maryi Müller, Fr. Górki nauczyciela, Ant. Kowalskiego, nauczyciela, i Tekli Bugiel, wdowy po nauczycielu, o zapomogę; Maryanny Zipserowej, nauczycielki, o remuneracyę za udzielanie nauk robót pończoszkowych, i Apolinarego Jaworskiego, nauczyciela w Bołszowcu, o *veniam aetatis*.

Petycyę wydź. pow. Gorlice i Kamionka Strum. o popieranie instytucyi Towarzystw zalicz. odesłano do komisyi bankowej; gminy Kozłów, Jezierna, o wybudowanie drogi krajowej z Horodyszcza przez Kozłów do stacyi kolei Jezierna, do komisyi drogowej; Wydź. pow. Przemyślany z prośbą gminy Gliniany o subwencyę na zalesienie wydm piaszczystych, do komisyi kultury krajowej, i gminy m. Mielca w sprawie unormowania stosunków tamtejszej szkoły, do komisyi edukacyjnej.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego Marszałek wezwał komisyę kolejową, ażeby się ukonstytuwała.

Jak już wczoraj donieśliśmy, sprawozdanie Wydź. krajowego w sprawie czasowego przeniesienia siedziby sądu powiatowego z Zabłotowa do Demicza odesłano do komisyi prawniczej.

Z porządku dziennego następuje uzasadnienie p. Merunowicza czterech wniosków, które podaliśmy w dosłownem brzmieniu.

Zaproszony do zajęcia miejsca na mównicy p. Merunowicz pozostał na niej przez dwie godziny i bardzo gruntownie, chociaż bez rutyny oratorskiej wyłożył powody, które go skłoniły do wystąpienia z temi wnioskami, dotykającemi różnych stron położenia żydów w kraju naszym. Mowca zaznaczył, że stanowisko jego nie jest bynajmniej stanowiskiem modnej w obecnych czasach, chociaż na szczęście nie u nas, agitacyi antisemickiej, dąży on owszem do zupełnego równouprawnienia żydów, a zatem do zniesienia tego wszystkiego, co posłużyło i służy dotychczas żydom do wyrobienia sobie odrębnego stanowiska, wykluczania się od ogólnych obowiązków i zapewnienia sobie szczególnych korzyści.

Motywując pierwszy swój wniosek żądający zbadania i zniesienia ustaw, przepisów i rozporządzeń odnoszących się specyalnie do ludności izraelickiej, mowca przedewszystkiem skonstatował, że instytucya gminy wyznaniowej żydowskiej przetrwała od czasów niewoli egipskiej i jest najstarszą na świecie, sprzeciwia się jednak ogólnym zasadom równouprawnienia, ponieważ zapewnia żydom wyjątkowe i korzystne stanowisko ze szkodą innych współmieszkańców. Przytoczywszy długi szereg faktów dowodzących, że nadużycia i nieporządki istniejące w kahałach już oddawna były przedmiotem korespondencyi i dochodzeń urzędowych i rezolucyi uchwalonych w Sejmie, które jednak żadnego pozytywnego rezultatu nie miały, mowca powiada, że gmina wyznaniowa żydowska jest rodzajem tajnego stowarzyszenia, państwa w państwie, anomalją, którą należy poznać dokładnie, ażeby ją módz usunąć. To poznanie wewnętrznych urządzeń gminy wyznaniowej żydowskiej pierwszy wniosek mowcy ma na celu, ażeby zaś badania te mogły być skutecznemi, trzeba, aby je przedsięwzięła zarówno władza polityczna jak autonomiczna i tej ostatniej na pokrycie kosztów pragnie wyznaczyć 10.000 złr. Kwota ta może się pozornie zdawać zbyt wielką, mowca jednak obawia się, ażeby w praktyce nie okazała się za małą, gdyż znajdzie się z pewnością 100.000 złr. na to, ażeby udaremnić te badania (*Brawa.*)

Zgodnie z życzeniem wnioskodawcy odesłano pierwszy wniosek do komisyi administracyjnej.

Też same motywa skłoniły wnioskodawcę do wystąpienia z wnioskiem, mającym na celu zapobieżenie nadużyciom w prowadzeniu ksiąg stanu cywilnego ludności izraelickiej, który to wniosek również przekazano komisyi administracyjnej.

W poparciu trzeciego wniosku, domagającego się ścisłej kontroli przy układaniu list asenterunkowych, mowca przytoczył bardzo ciekawe cyfry statystyczne. W stosunku do ludności w Galicyi powinnoby być ich w wojsku 14.163 a jest tylko 7.000. Na tysiąc mieszkańców powinnoby być w wojsku 68 Polaków, 85 Rusinów, 40 żydów a jest 76 Polaków, 90 Rusinów a tylko 19 żydów. Żydzi zatem, co jest rzeczą powszechnie wiadomą, mają tysiączne sposoby unikania podatku krwi, który przez to staje się o wiele uciążliwszym dla ludności chrześciańskiej.

I ten wniosek równie jak poprzednie odesłanym został do komisyi administracyjnej.

Czwartym wnioskiem swoim p. Merunowicz pragnie zapobiedz pladze istnienia pokątnych lombardów, niepodlegających żadnej kontroli, przez ułatwienie zakładania instytutów zastawniczych prywatnych ale jawnych i kontrolowanych przez władzę.

Po przemówieniu oklaskami przyjętem wniosek ten odesłano do komisyi prawniczej.

Z porządku dziennego następuje pierwsze czytanie wniosku p. hr. Romera: „Wzywa się c. k. Rząd, aby wypracował i w drodze właściwej wniósł do konstytucyjnego traktowania projekt ustawy, zaprowadzającej sądy pokoju dla orzekania w sporach cywilnych i drobiazgowych i w sprawach karnych o przestępstwach policyjnych i wykroczeniach. Sądom tym miałoby być poruczone także postępowanie rozjemcze, postępowanie spadkowe, jakoteż władza nadopiekuńcza nad nieletnimi i niewłasnowolnymi.“

Poseł Romer w przemowie uzasadniającej przypomina, że wniosek ten nie jest nowy i w r. z. był uchwalony przez komisyę prawniczą ale nie przyszedł pod dyskusyę w pełnej Izbie. Wadliwa procedura, niedostateczna liczba sądów i wynikający ztąd powolny tok spraw, oto są motywa silnie przemawiające za wnioskiem, który żąda, ażeby sprawy takie oddane zostały sądowi obywateli wytrawnych i doświadczonych. Z zaprowadzeniem takich sądów, czynności sądów zwykłych zmniejszyłyby się i ograniczyły do spraw ważniejszych.

Zgodnie z życzeniem wnioskodawcy wniosek jego odesłano do komisyi prawniczej.

Z kolei następuje sprawozdanie komisyi kultury krajowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie wystawienia nowego budynku dla krajowej szkoły gospodarstwa leśnego we Lwowie. Sprawozdawca p. Józef Michałowski.

Wnioski komisyi, zgodne z przedłożeniem Wydz. krajowego, są następujące:

„I. W myśl kontraktu kupna i sprzedaży zawartego 3 maja 1881 przez Wydział krajowy imieniem funduszu krajowego z panem Ignacym Miłaszewskim we Lwowie o nabycie na rzecz tegoż funduszu, a mianowicie na wystawienie nowego budynku dla krajowej szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie realności pod Nr. 319, 320, 321 i 336¼ (l. 1 i 3 przy ulicy św. Marka, a 22 i 24 przy ulicy Stryjskiej) we Lwowie położonych, jedną część terytoryalną stanowiących i w księgach tabuli miejskiej Dom. 67 pag. 405 n. 15 haer., Dom. 1 33. pag. 446, n. 13 haer., Dom. 127, pag. 271, n. 14 haer. i Dom. 57, pag. 135, n. 16 haer. na imię p. Ignacego Miłaszewskiego zapisanych, upoważnia się Wydział krajowy do oddania imieniem funduszu krajowego temuż p. Ignacemu Miłaszewskiemu na zupełną i nieograniczoną własność realności funduszu krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskiem, pod l. 937¼ we Lwowie położonej, Dom. 232, pag. 61 n. 1 haer. intabulowanej, jako zaspokojenia reszty ceny kupna z zawartego kontraktu wypływającej w kwocie piętnastu tysięcy 15.000 zł. w. a.

„II. Upoważnia się wydział krajowy do przeniesienia na hipotekę nowej realności krajowej szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie, pod Nr. 319, 320, 321 i 336¼ położonej, reszty sumy pożyczkowej 90.000 zł. w. a. ze skryptu aktem notaryalnym z dnia 15 grudnia 1874 na rzecz galicyjskiej kasy oszczędności we Lwowie zeznanego, w stanie biernym realności pod Nr. 937¼ Dom. 232, pag. 61 n. 3. on. zapisanego.

„III. Upoważnia się Wydział krajowy do spłacenia przyjętego w zawartym z p. Miłaszewskim kontrakcie kupna jako część umówionej ceny długu, intabulowanego w stanie biernym realności nabytej dla szkoły gospodarstwa lasowego jak Dom. 33, p. 439, n. 7, on., pag. 443 n. 8 on. na rzecz konwentu OO. Bazylianów w Żółkwi w kwocie dwóch tysięcy pięciuset trzydziestu pięciu (2,535) zł. 50 ct. a. w. z odsetkami po 6% połrocznie z góry płacić się mającemi.“

Wszystkie te wnioski przyjęto bez dyskusyi i przystąpiono do sprawozdań komisyi petycyjnej.

Sprawozdawca p. St. hr. Tarnowski wnosi imieniem komisyi przychylenie się do petycyi dyrekcyi szkoły przemysłowej w Rzeszowie i udzielenie tejże szkole 500 zł. jednorazowej subwencyi.

Poseł Henryk hr. Wodzicki zwraca uwagę, że zaszła co do tej petycyi pewna niewłaściwość, gdyż inne petycye podobne

---

oto jegomością, że dla zabawy jego krewnych odegram rolę zakochanego markiza. Wywiązałem się sumiennie z mego zadania, a nawet piękną cudzoziemkę byłbym już pocałował, gdyby mój towarzysz nie był nagle gondoli skierował i nie rzucił mnie do morza!... Patrz pan, nowa kurta na nic poszła!...

Urzędnik zwrócił się ku damom.

— Czy to prawda, piękne panie? — zapytał z uśmiechem.

Pani Izabella nie mogła jeszcze myśli swoich pozbierać. Przytomniejszą okazała się Adela.

— Czy potrzeba tego było, panie Władysławie? — rzekła do klęczącego gondoliera — czy przekonałeś się pan ostatecznie?...

— Przekonałem.... przekonałem się! — wołał szczęśliwy — ale pani sama chciałaś, abym na morzu....

— Na morzu inaczej to wygląda, nieprawdaż? — zakończyła ten postronny dyalog Adela.

A zwracając się do komisarza, ozwała się:

— Wszystko to prawda, co mniemany markiz powiada. Była formalna oto umowa. Mój.... mój mąż chcąc odegrać rolę Ottela, wyprawił mi tę maskaradę Welwetowa kurta i kąpiel morska będzie wynagrodzoną. Mieszkamy w hotelu Luna.

Gdy Matheo wszystko to potwierdził, cofnął się urzędnik municypalny z uszanowaniem do swojej łodzi, zabrawszy tylko z sobą nieszczęśliwego topielca, aby przy gorącym kotle ogrzał się i osuszył.

* * *

W kilka tygodni po tym wypadku na morzu wróciła młoda para już jako legalne małżeństwo do progów rodzinnych, do owych poczciwych polskich klusek, o których p. Izabela z taką tesknotą pod włoskiem niebem mówiła. Zaszła tylko ta mała niespodzianka, że zamiast mąki zastano w białym dworku sekwestratora. Nie było nawet żadnego indyka ani tłustego cielęcia, jak to ciocia Klocia ze łzami raportowała, bo jakiś lichwiarz wszystko zabrał przed tygodniem.

P. Władysław wierzył jednak w szczęśliwą gwiazdę swoją, a uspokoiwszy łzy pani Klotyldy tradycyjnem naszem: „Jakoś to będzie“, zawiózł żonę i obie ciocie do swojej wioseczki.

Trzy pograniczne powiaty długo nie mogły się uspokoić. Adela była bohaterką, dla innych bohaterem był p. Władysław.

— Nie myślałam, aby to stadło się związało, rzekła raz w kościele parafialnym p. Antonina do Izabeli.

— Ja sama nie myślałam, Adela miała inne lepsze partye, ale on tak szalał za nią! Gonił za nami po lądzie i po morzu i kilka razy o mało się nie utopił. *Noblesse oblige!*

— Myślałam, szepnęła z drugiej strony do pani Izabeli p. Adamowa, myślałam, że Adela nie da się złapać poczciwemu p. Władysławowi.

— Gdzie tam, ona szalenie go kochała! Poczciwiec ociągał się z ostatniem słowem, a ona dumna i pyszna rzuciła się w podróż daleką, aby tylko boleści serca swego nie zdradzić!

— Szczęśliwy p. Władysław!

— Bądź pani przekonana, i ona nie mniej szczęśliwa!

— Czy to prawda, że Białobory sprzedają?

Tu ozwał się dzwonek od wielkiego ołtarza na *Agnus Dei* a p. Izabela zaczęła bić się w piersi, jak przystało na pobożną matronę.

Koniec.

przekazane zostały komisyi budżetowej, gdy tymczasem winnaby je przedewszystkiem rozpatrywać komisya edukacyjna. Sprawozdanie komisyi należałoby również wydrukować, tymczasem wydrukowano tylko sam wniosek. Mowca zgadza się z tym wnioskiem, ale żąda, aby gmina m. Rzeszowa przyczyniła się przedewszystkiem do kosztów utrzymania szkoły i aby zarząd szkoły składał półroczne sprawozdania Wydziałowi krajowemu. W tym duchu wnosi mowca dodatki do wniosku komisyi.

Po krótkiej dyskusyi, w której brali udział pp. hr. Krukowiecki, hr. Golejewski, Henryk hr. Wodzicki i sprawozdawca, wnioski komisyi wraz z dodatkami hr. Wodzickiego uchwalono.

Sprawozdawca p. Ochrymowicz wnosi udzielenie Karolinie Stupnickiej, wdowie po śp. Hipolicie, zapomogi w kwocie 100 zł., co bez dyskusyi uchwalono.

Sprawozdawca p. ks. Kitrys zdaje sprawę z petycyi księgarni Gubrynowicza i Schmidta o poparcie dziełjej nakładem wydanych: „Przewodnik dla leśniczych“ 2 t. i Rylskiego „Podręcznik mechaniki rolniczej“ i wnosi: „Upoważnia się Wydział krajowy, jeżeli uzna to za stosowne, do zakupienia 100 egzemplarzy Przewodnika dla leśniczych po cenie z księgarnią umówionej, celem rozesłania stosownej liczby egzemplarzy do Rad powiatowych, za zwrotem kosztów poniesionych“.

Poseł Abrahamowicz uznając wartość dzieła uważa jednak, że nie byłoby właściwem rozsyłać je radom powiatowym, wnosi zatem, ażeby je rozesłać ważniejszym szkołom ludowym, oraz sprzedawać po zniżonej cenie leśnikom.

Poseł hr. Krukowiecki oświadcza się przeciw obu tym wnioskom.

Poseł Wereszczyński zwraca uwagę, że w razie przyjęcia wniosku p. Abrahamowicza należy zaraz wstawić w budżet kwotę 500 zł.

Poseł hr. Golejewski broni wniosku komisyi.

Poseł ks. Jasienicki wnosi przejście do porządku dziennego, ponieważ książek tych, zdaniem mowcy, ani w Radach powiatowych, ani w szkołach ludowych nikt czytać nie będzie.

Poseł ks. Sawa przemawia przeciw przejściu do porządku dziennego i usilnie popiera wniosek komisyi zaś p. Abrahamowicz raz jeszcze głos zabiera w obronie swojego wniosku.

Poseł hr. Krukowiecki otrzymuje głos tytułem sprostowania faktu i polemizuje z pp. Abrahamowiczem i hr. Golejewskim, po czem Marszałek konstatuje, że mowca nie prostował żadnego faktu.

Po przemówieniu sprawozdawcy, który prosi o przyjęcie wniosku komisyi lub poprawki p. Abrahamowicza, przystąpiono do głosowania. Wniosek przejścia do porządku dziennego odrzucono większością 44 głosów przeciw 36, następnie odrzucono również wniosek p. Abrahamowicza i wniosek komisyi. Tym sposobem faktycznie Izba przeszła do porządku dziennego nad petycyą.

Sprawozdawca p. Lenartowicz w załatwieniu petycyi Towarzystwa pomocy dla słuchaczy akademii górniczej w Leoben wnosi udzielenie temuż towarzystwu jednorazowej subwencyi w kwocie 100 zł, co bez dyskusyi przyjęto.

Konjec posiedzenia o g. 2 m. 25 po poł. Następne posiedzenie w poniedziałek d. 3 października o g. 11 rano. Na porządku dziennym pierwsze czytanie wniosku p. Skałkowskiego z nowellą do ustawy hipotecznej. Sprawozdania komisyi administracyjnej o zniesieniu prawa propinacyi we Lwowie i o ograniczeniu prawa poboru kopytkowego, oraz sprawozdania z petycyj nieobciążających budżetu.

SPRAWY MONARCHII

— Dnia 1. b. m. przybył do Wiednia król saski, powitany na dworcu kolei przez Najj. Pana.

— W obradach większej części sejmów krajowych nastąpiła przerwa, którą zapełniają prace komisyj. Żadne z większych i ważniejszych przedłożeń nie stanęło dotychczas na porządku dziennym, a wszystko zdaje się przemawiać za tem, że obrady nad kwestyonaryuszem rządowym nierozpoczną się w bieżącym tygodniu. Komisya sanitarna sejmu morawskiego odrzuciła projekt reformy służby zdrowia na prowincyi, a to pomimo że popierały go Wydział krajowy i Rząd. Odrzucenie nastąpiło nie ze względów oszczędności. W sejmie szląskim deputowany Tichy i towarzysze wystąpili z wnioskiem, aby sejm przyłączył się do kroków szląskich deputowanych Rady państwa w kwestyi językowej. Wniosek ten przekazano komisyi. Sejm tyrolski przyjął, jak już o tem doniósł telegram, wniosek komisyi w sprawie rozszerzenia prawa wyborczego duchowieństwa w miastach posiadających własne statuta. Wnioski dep. Greutera w sprawie podniesienia z upadku klasy włościańskiej i zabezpieczenia przed szkodami produkcyi krajowej, przekazano specyalnej komisyi, której poruczono zarazem określenie warunków, pod jakiemi mają być udzielane właścicielom mniejszych posiadłości zaliczki i kredyt osobisty. Komisya ma zastanowić się także nad sprawą założenia krajowego zakładu kredytowego i założenia ksiąg gruntowych.

— W sprawie zwołania delegacyi zapewnia *Bud. Corr.*, na podstawie informacyj zasięgniętych z źródła „jak najlepszego“, że żadna jeszcze nie zapadła decyzya. Prawdopodobnie jednak zbiorą się delegacye 27 lub 31 października. Gdyby jednak rozprawy odnośne w sejmie węgierskim miały się rychlej ukończyć, niż się tego spodziewają, delegacye zwołanoby wcześniej.

— Deputowany dr. Plener idąc za przykładem całego szeregu posłów niemieckich z Czech, stanął d. 29 września przed swymi wyborcami w Chebie (Eger) i przemawiał w duchu dr. Herbsta i innych przewódców stronnictwa wiernokonstytucyjnego. Zdaniem mowcy system obecny ma cechę jałowości, a główna akcya większości parlamentarnej ograniczała się na burzeniu tego, co stworzyło, mianowicie na polu szkolnictwa, stronnictwo liberalne. Rząd nic nie zrobił dla poprawy finansów, nigdzie nie widać oszczędności, a wydatki zwiększyły się we wszystkich kierunkach. W dalszym ciągu tłumaczy mowca dla czego stronnictwo jego stanęło na gruncie opozycyjnym i woła z emfazą: Jak tu nie robić opozycyi, skoro wszystko się na to sprzysięgło, aby pozbawić stronnictwo to wszelkiego wpływu politycznego, oddać je na łup Czechów, Polaków i Słowianów i nie dopuścić go do rządów! Mowca przepowiada upadek obecnego systemu i przewiduje duchem proroczym powrót ery wiernokonstytucyjnej! Dotykając kwestyi reorganizacyi partyi niemiecko-liberalnej twierdzi, że nowa taka organizacya w tym tylko razie przyniosłaby korzyści polityczne, gdyby zdołała połączyć w jedno grono wszystkich wiernokonstytucyjnych deputowanych większych posiadłości, nie mniej tych nie niemieckich posłów, którzy uznają polityczne przewodnictwo Niemców.

— Sekcje sejmu węgierskiego ukonstytuowały się już i rozpoczęły bezzwłocznie sprawdzanie mandatów. Do wczoraj zweryfikowano 370 mandatów, pozostawiono zaś w zawieszeniu 16.

— Sejm kroacki wybrał na piątkowem posiedzeniu komisyę regnikolarną i adresową, przystąpił do wyboru delegacyi do sejmu węgierskiego, w skład której wchodzi z izby wyższej dwóch, z niższej zaś 32 członków, i zatwierdził bezzwłocznie protokół, aby wybrani mogli udać się zaraz do Budapesztu. Na dzisiejszem posiedzeniu przedłożony będzie projekt adresu, a obrady nad nim rozpoczną się w środę.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Niemcy o Gambecie).

W najświeższym zeszycie *Deut. Rundschau* znajduje się artykuł majora niemieckiego sztabu generalnego, barona Colmara von der Goltz, o publicznej działalności Gambetty. Przychylna ocena francuskiego trybuna, znanego z nieprzyjaznego usposobienia dla Niemców, w piśmie niemieckiem, wywarła we Francyi bardzo dobre wrażenie, w Niemczech natomiast wywołała zdunienie, którego wyraz daje *National Ztg.* pisząc o tem:

„W chwili, w której Gambetta we własnym kraju wystawiony jest na najskrajniejsze wycieczki, musiano się zdziwić we Francyi, że trybun francuski znajduje w wojskowym niemieckim tak gorącego apologistę. Goltz nazywa Gambettę jednym z najdoskonalszych mężów swego narodu, wiernym i niezmordowanym obrońcą jego spraw, znakomitym przywódcą w walce stronnictw, genialnym patryotą i czystym charakterem. W artykule p. majora złożono Gambecie świadectwo wielkich zdolności wojskowo-organizacyjnych w latach od 1870 do 1871 i przyznano mu, że czynności jego w owej epoce w zakresie obrony kraju zaćmiły działalność konwentu i że zaliczyć go trzeba do najpierwszych mowców wszystkich czasów. Oprócz tego zaręcza artykuł, że i w gałęzi ekonomii narodowej wielce obiecujących rzeczy spodziewać się można po Gambecie. Tenże autor Goltz złożył już w swojej książce o Gambecie i jego armiach tak daleko idące uznanie, że wyższego nie doczekał się Gambetta z pewnością od najprzychylniejszych w samej Francyi.

„Krytycy francuscy doszli tym czasem do zupełnie odmiennych rezultatów. Blokowanie bowiem Paryża przez wojska niemieckie, sposoby prowadzenia wojny przez Niemców, które pozwalały prawie bez przeszkody na tworzenie się armij francuskich za Loarą, wszystko to należy uwzględnić przy ocenianiu czynności byłego dyktatora.

„O zasługach politycznych tego rzeczywiście niezwykłego człowieka, nie chcemy się wdawać w rozprawę, musimy jednak zauważyć, że naczelny reprezentant republiki, prezydent Grevy spogląda z nie dwuznacznem niedowierzaniem na zachowanie się Gambetty i powołałby go do ministerstwa tylko w takim razie, gdyby był do tego bezwarunkowo zmuszony. Do zdania prezydenta Grévy przywiązujemy wielkie znaczenie, lubo zdanie to nie istnieje dla p. v. Goltza. Nam się zdaje w ogóle, że ocena politycznych zasług Gambety w artykule Goltza rozprasza się zbytecznie w nagromadzonych przymiotnikach, co w istocie zdumiewa w piśmie człowieka, który wyszedł z objektywnej szkoły feldmarszałka hr. Moltkego.

„Do oceny wojskowego położenia Francyi, która ma być w znacznej części skutkiem inicyatywy Gambetty, jest Goltz bezwątpienia kompetentnym. Ale i tu nie można bez zastrzeżeń przyjmować wszystkiego. O generale Farre, który tekę swą zawdzięca wpływowi prezesa Izby, pisze Goltz: „W szerszych kołach uchodzi on za męża przyszłości, za wojskowego Mesyasza Francyi.“ Jak szerokie to są koła, przekonają o tem dopiero zbliżające się rozprawy Izby o organizacyi wyprawy wojennej do Tunisu. Faktem jest, że w tej chwili najdotkliwiej ganionym człowiekiem we Francyi jest minister wojny Farre. Goltz wylicza szczegóły organizacyi wojskowej i opisuje olbrzymie fortyfikacye i wprowadzenie manewrów na wzór niemiecki, dwukrotną zmianę i ulepszenie w uzbrojeniu piechoty i artyleryi, zgromadzenie w istocie olbrzymiego materyału wojennego, szkoły wojskowe, naukowe dążności w korpusie oficerów całej armii, literaturę wojskową, która w obfitości materyału „jest dziś najpierwszą w świecie“, a nakoniec założenie wielu bibliotek i wiele innych rzeczy. Wszystko znajduje odpowiednią pochwałę. Nawet sztuka, jak się dowiadujemy, ma zrobić swoje, każdy bowiem pułk otrzyma w przyszłości wielki historyczny obraz, który przypominać będzie najsławniejsze wojenne czyny tego pułku. Bądź co bądź, widzimy z zadowoleniem, że militarnego postępu Francyi nie lekceważą u nas, o ile zaś trafnej użyto miary w krytyce, pozostawić musimy to fachowym czasopismom wojskowym.

„W rozdziale o odwecie przychodzi Goltz do przekonania, że Gambetta nie jest człowiekiem, któryby pragnął odwetu za jakąbądź cenę. Gdyby — mówi autor rozprawy — narodowe dążności domagały się natarczywie rozstrzygnięcia sprawy bronią, to zapewne, że Gambeta nie odegrałby roli Elihu Burritta we Francyi, ale nie rozpocząłby także polityki awanturniczej, która jest nierozdzielną od idei odwetu w pospolitem znaczeniu tego wyrazu.

Ale Goltz zapomina, że jest możliwa jeszcze trzecia ewentualność, a mianowicie pokierowanie ducha narodu w ten sposób i w tym kierunku, któryby nie pozwalał nigdy spuszczać z oka odwetu jako celu ostatecznego. Jest dalej możliwe przygotowanie tego celu w opinii publicznej i w kierownictwie wewnętrznej i zewnętrznej polityką, nagięcia tej opinii i skierowania jej do tego głównego celu w razie, gdyby się zwracała w inną stronę. Jakoż w istocie taką jest polityka Gambetty; jego znaczenie, jego racya bytu spoczywa w tym kierunku politycznym. Popularność, której dotychczas nie utracił, zasadza się na fakcie, że w Gambecie widzi ogół Francyi, uosobiony protest przeciw pokojowi frankfurckiemu. Tego Goltz nie widzi i pomija, że ostateczny swój cel wyraził Gambetta w słowach następnych: „Trzeba ciągle myśleć o odwecie, ale nigdy o nim nie mówić.“ Gambetta świeżo jeszcze w Belleville wskazywał tę ideę jako centralny punkt swoich zabiegów. Cała ta rozprawa i pojinowanie przedmiotu przypomina żywo, że w taki sam sposób w swoim czasie pisano w Niemczech o „pierwszym konsulu.“

KRONIKA

— **JE. pan minister skarbu** dr. Julian Dunajewski opuścił pozawczoraj wieczór pospiesznym pociągiem nasze miasto, udając się do Krakowa, zkąd po dwudniowym pobycie wraca do Wiednia. W sobotę odbył się na cześć pana ministra świetny obiad u państwa Siemieńskich. Na dworzec kolei żelaznej odprowadziło JE. dr. Dunajewskiego bardzo liczne grono dostojników i posłów sejmowych. Widzieliśmy na dworcu JE. pana Namiestnika hr. Alfreda Potockiego, JE. dr. Kazimierza Grocholskiego, JE. hr. Ludwika Wodzickiego, J. E. hr. Siemieńskiego, pp. prezydenta barona Jorkascha - Kocha, wiceprezydenta ces kr. Namiestnictwa Filipa Zaleskiego, radcę dworu H. Loebla, dyrektora policyi Krzaczkowskiego.

— **Podpułkownik Fr. Plocnnies**, z pułku pieszego nr. 24 przeniesiony do takiegoż pułku nr. 23.

— **Wpisy słuchaczów** do c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie rozpoczną się dnia 1 października r. b. w godzinach urzędowych od 10 do 1 i trwać będą po dzień 15 października r. b. Bliższe szczegóły zawiera program, który nabyć można u odźwiernego w gmachu głównym tej szkoły.

— **Szkoła lasowa.** Odnośnie do ogłoszeń poprzednich o otwarciu nowego roku naukowego w krajowej szkole gospodarstwa lasowego we Lwowie, dyrekcya tego zakładu podaje do wiadomości, że wpis uczniów trwać będzie do włącznie 7go października, egzamina wstępne rozpoczną się 8go października a uroczyste otwarcie roku naukowego nastąpi 15 października r. b.

(*w*) **Drugi koncert** księżnej Marceliny Czartoryskiej odbył się wczoraj w sali Towarzystwa muzycznego przepełnionej wytworną publicznością, której świetna lista byłaby zaprawdę zbyt długą. Wszystko to, co jest rzeczywiście wielkim światem, a w tej chwili znajduje się w murach Lwowa, zebrało się, aby podziwiać grę znakomitej amatorki, którą wytrawni znawcy muzyki uznali za pierwszorzędną egzekutorkę dzieł Chopina i która jako jego uczennica dotychczas przodowała żywą, od samego mistrza przejętą tradycyą ich wykonywania. Po pierwszym koncercie poświęconym dziełom muzyki klasycznej dostojna koncertantka poranek wczorajszy poświęciła ukochanemu swemu mistrzowi, którego popiersie otoczone zielenią przyozdabiało estradę. Uroczysta cisza panowała w sali w czasie egzekucyi wszystkich ustępów a po ukończeniu wszystkie ręce mimowolnie zrywały się do hucznych i długotrwałych oklasków. I nietylko znakomitem wykonaniem utworów programowych zdobyła sobie ks. Marcelina Czartoryska te grzmiące a zasłużone oklaski, należały się one również książęcej prawdziwie hojności, z jaką obdarzyła słuchaczy, na drugim już koncercie, gdy pierwotnie jeden tylko był zamierzony, kilkoma numerami nieobjętemi programem. Pan Władysław Bełza, znany z deklamacyjnego talentu, wygłaszał owe małe arcydzieła, w których Kornel Ujejski przetłomaczył na język poezyi najpiękniejsze produkcye Chopinowskiej muzy, a które dostojna koncertantka następnie wykonywała. Dla mniej wtajemniczonych w muzykę Chopina była to sposobność, która zapewne nieprędko się powtórzy, poznania ich razem z tym poetycznym komentarzem, który tak znakomicie przelał w słowo natchnione dźwięki i dał możność nawet profanom nietylko czuć je lecz rozumieć. Dyrektorowi Towarzystwa muzycznego p. Mikulemu należy się szczera wdzięczność za urządzenie tych dwóch artystycznych festynów, a chórowi damskiemu, który przyczynił się do ich uroznaicenia sumiennie i dobrze, zasłużona pochwała za wykonany ustęp, który również przez audytoryum, w znacznej części z wytrawnych znawców złożone. z nadzwyczajnem uznaniem przyjęty został.

(*m*) **Akwarela Franciszka Tepy**, przedstawiająca przyjęcie deputacyi galicyjskich Rad powiatowych przez Najj. Pana w gmachu Namiestnictwa we Lwowie w roku zeszłym, znajduje się obecnie w gmachu Wydziału krajowego i w tych dniach zostanie wysłaną do Wiednia, następnie zaś do Pragi, gdzie będzie umieszczoną w zbiorach Najd. Arcyksięcia Rudolfa. Uznana już sława znakomitego akwarelisty uwalnia nas od pobieżnych i banalnych pochwał i komplementów, poprzestajemy tylko na zapisaniu, że pędzel Tepy w najnowszym tym utworze stwierdził w świetny sposób wszystkie swe znamienite zalety. a tak kompozycya jak wykonanie akwareli są mistrzowskie. Spotykamy na obrazie same znajome twarze; na pierwszym planie Najj. Pan witający członków deputacyi, za Nim pan Namiestnik hr. Alfred Potocki, ówczesny marszałek Ludwik Wodzicki, prezydent miasta Lwowa dr. Gnoiński i wiceprezydent Namiestnictwa p. Zaleski. W pierwszym rzędzie członków deputacyi uderza dzielna postać hr. Artura Potockiego, p. Oczosalskiego i ś. p. Karola Hubickiego, w dalszych rzędach poznajemy pp. Adama hr. Gołuchowskiego, Władysława Cieleckiego, Brykczyńskiego i dr. Kamińskiego ze Stanisławowa, Ostaszewskiego ze Wzdowa i M. Darowskiego. Pojedyńcze wybitniejsze postaci w gronie deputacyi są doskonale uchwycone — prawie wszystkie twarze są portretami. Ta właśnie scisłość artysty była powodem, że obraz spóźnił się w wykonaniu. W albumie ofiarowanym Najdostojniejszemu Arcyksięciu Rudolfowi zajmie on jedno z miejsc najwybitniejszych.

(*m*) **Wystawę ogrodniczą**, urządzoną na strzelnicy miejskiej, zwiedził onegdaj J. E. Alfred hr. Potocki. Ciekawszą stroną wystawy są bardzo liczne okazy jarzyn, owoców, kwiatów, wyrobów z miodu i tp. produkowanych w ogródkach szkolnych w Rzęśnie Ruskiej, Rzuchowie, Skołoszowie, Żukowicach starych, w Besku i t. d. Zasługują one na tem sympatycznieszą uwagę, że jak wiadomo z posiedzeń Towarzystwa pedagogicznego i konferencyi nauczycielskiej, kwestya nadania nauce w szkołach ludowych więcej praktycznego kierunku jest obecnie na porządku dziennym ludowego szkolnictwa. Świetnie przedstawia się wystawa owoców i jarzyn z ogrodu JE. hr. Potockiego z Łańcuta; mamy tu 50 rozmaitych gatunków jabłek i 35 gatunków gruszek Ogrodnik w Łańcucie pielęgnuje także winne grona, melony i kawony. Dobrze się prezentują także na wystawie ogrodnicy zawodowi ze Lwowa pp. Fran-

ciszek Kaiser, Jan i Antoni Klimowicz i Mikołaj Woliński. Powszechne uchwały budzą rośliny egzotyczne hodowane w cieplarni p. Jana Klimowicza. Z innych wystawców, którzy wystąpili z pięknemi okazami bądź to owoców, bądź też jarzyn i kwiatów przeważnie egzotycznych, wymieniamy pp.: Zygmunta br. Romaszkana z Laszek murowanych; Wacława Borzewskiego z Toustoług; T. Kaczyńskiego z Tarnopola; Jaworskiego z Rozdołu; Maryańskiego i ks. Pasymowicza z Mikołajewa; Henryka Straszemskiego z Boguchwały; W. Mikulewicza z Brodów; Ebermanna z Kamionek; lwowski zakład głuchoniemych; H. Jankę z Hoszan; K. Lityńskiego z Pistynia; ks. Szmerykowskiego z Peczeniżyna; J. E Najprz. Arcybiskupa ks. Fr. Wierzchlejskiego z Obroszyna; ks. Andrzejowskiego ze Skały, który przysłał wyborny miód, maliniak, dereniak i wiszniak; L. Pierożyńskiego i B. Widymskiego ze Lwowa. Kr. węg. Towarzystwo ogrodnicze w Debreczynie przysłało 84 rozmaitych gatunków owoców.

(*m*) **Archeologiczne Towarzystwo** lwowskie odbyło wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem radcy wyższego sądu krajowego p. Pressena. Obecni byli na zgromadzeniu pomiędzy innymi biskup przemyski ks. Stupnicki, prezes Akademii umiejętności dr. Majer, Jan hr. Zamoyski i i. Po wyborze nowego wydziału, w którego skład weszli pp.: dr. Burzyński, Kułaczkowski, Rojek, Pressen, dr. Szaraniewicz, Wojciech hr. Dzieduszycki i Karol Widman, obradowano nad sprawą zakupna zamku w Olesku na własność publiczną. Towarzystwo chcąc uczcić pamięć sławnego króla i wojownika przy sposobności 200 rocznicy odsie zy Wiednia, przypadającej w r 1883, zamierza poczynić kroki stosowne celem nabycia zamku oleskiego. Sprawą tą zająć się ma osobny komitet, którego wybór przekazano nowemu wydziałowi.

(*m*) **Towarzystwo gimnastyczne** *Sokół* odbyło wczoraj nadzwyczajne zgromadzenie, poświęcone sprawie budowy sali gimnastycznej na gruncie darowanym przez gminę. Grunt ten na 157 sążni kwadratowych przestrzeni i darowany został *Sokołowi* pod warunkiem, że najdalej do trzech lat zbuduje odpowiednią salę gimnastyczną. Gdyby Towarzystwo przestało istnieć, grunt wraz z budynkiem przechodzi na własność miasta. Stosownie do życzenia Reprezentacyi miejskiej upoważniło zgromadzenie swojego prezesa p. Jana Dobrzańskiego i jednego członka wydziału do podpisania aktu, przenoszącego wspomniany grunt na własność Towarzystwa a następnie upoważnił wydział do poczynienia stosownych kroków, ażeby budowa jak najrychlej mogła być rozpoczętą i wykonana. Towarzystwo rozporządza obecnie kwotą 7.000 zł. na cele budowy, spodziewa się nadto znaczniejszej subwencyi od sejmu, a w końcu upoważniono wydział do zaciągnięcia pożyczki na wypadek, gdyby nie wystarczyły sumy zebrane.

— **Drugi odczyt p. Żaby**, znanego podróżnika, odbędzie się jutro we wtorek. Połowę dochodu z odczytu tego przeznacza szan. prelegent na cele dobroczynne. Spodziewamy się, że publiczność już tak żywo zainteresowana pierwszym odczytem, jutro także zbierze się licznie w sali odczytowej. Biletów dostać można w cukierni p. Rotlendera, oraz w handlu pana Marszałkiewicza przy ulicy Krakowskiej l. 6.

— **Nowe towarzystwo** wzajemnego kredytu i bratniego wsparcia robotników w naszem mieście, uzyskało ze strony właściwych władz zatwierdzenie swoich statutów.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono pani J. B. ze sklepu dużą białą chustkę jedwabną wartości 50 zł., panu H. S. futro z białych baranków z czarnym kołnierzem pokryte suknem koloru ciemno-stalowego, panu W. S. z pomieszkania 4 srebrne łyżeczki z lit. F. B. Złożono w policyi znaleziony pugilares z kwotą 2 zł. 28 ct. i kartkę zastawniczą Zakładu kredytowego i zastawniczego na zegar pendułowy.

*** **Piorun** d. 20 września spalił budynek mieszkalny, oraz stodołę z zapasami zboża i stajnię jednego z włościan w Giedlarowej w powiecie łańcuckim; zaś w Łęgu, w powiecie tarnowskim, spalił stodołę włościańską ze zbożem.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: na zamku Sable głowa jednej z najznakomitszych rodzin francuskich, książę Chaulnes-Picquigny, syn żyjącej jeszcze księżnej Chevreuse, w 29 roku życia; w Gradcu prezydent tamtejszego sądu apelacyjnego Franciszek br. Lattermann, przeżywszy lat 77: w Nowym Jorku mr Stefan Foster, zasłużony około zniesienia niewolnictwa w Ameryce; w Manbourget, pod Tarbes, M. Désbons, były deputowany, jeden z pierwszych hodowców koni we Francyi: w Berlinie Karol Bouché, dyrektor tamtejszego ogrodu botanicznego, w Denver-City, w podróży po Ameryce, par szkocki earl ef Airlin w 55 roku życia.

— **Kanonizacye.** Według depeszy z Rzymu, papież zarządził, ażeby czyniono jak najgorliwsze przygotowania do odbycia kanonizacyi błogosławionych Labre'a, Derossi'ego, Wawrzyńca z Brindisi i Claire'a z Montefallo w d. 8 grudnia.

— **Zakaukazka kolej** wojskowa, 218 wiorst długa, jak donosi depesza z Krasnowodzka, otwartą została dnia 27 września.

— **Proces mordercy prezydenta** Garfielda rozpocząć się ma dziś, w poniedziałek, przed sądem przysięgłych w Washingtonie. Oskarżony Guiteau zrazu chciał się sam bronić, w końcu jednak zdecydował się powołać na obrońcę swego szwagra, adwokata Jerzego Scoville z Chicago. Zachodzi obawa, ażeby lud nie zamordował mordercy w drodze z więzienia do sali sądowej.

Mowa inauguracyjna

Rektora Uniwersytetu lwowskiego

dr. Leonarda Piętaka.

Wszystkie narody oświecone chlubią się posiadaniem własnych uniwersytetów, a wzrost ich i rozkwit uważają słusznie za moralną swą potęgę. Bo uniwersytety są dla narodów ogniskiem życia umysłowego, szkołą wyższych dążeń duchowych, zwierciadłem i miarą stopnia współczesnej oświaty. Na zaszczytnem tem miejscu stawia je wysokie ich powołanie.

Dociekanie prawdy w przeróżnych objawach świata zmysłów i ducha w celu posuwania naprzód umiejętności, krzewienie tych umiejętności wśród dorastających po sobie pokoleń — oto treść zadania uniwersytetów. Jako siedliska badań naukowych nie zajmują one wprawdzie miejsca odosobnionego. Szczęściem dla postępu pałają mnogie piersi żądzą głębokiej wiedzy, a genialne pomysły znakomitych uczonych stojących po za miedzą uniwersytetu prześcigały często ich usiłowania bogactwem wyników. Ale niemal cały ten świat wiedzy, prawie wszystko to, co duch ludzki w szeregu wieków spłodził, spływa do łożyska uniwersytetu aby, oczyszczone z pośladu, ujęte w umiejętną całość, wystąpić jako całokształt ludzkiej wiedzy.

Dobrze zorganizowany i pojmujący swe posłannictwo uniwersytet, jest tedy jak gdyby skarbnicą duchowego bogactwa swego narodu, bogactwa uzbieranego i własną i obcą pracą.

O wiele donioślejszą pod względem wpływów na rozwój umiejętności, na postęp ogólnej oświaty, jest druga i właściwa działalność uniwersytetu, pojęta tak, jak ją pojmuje znaczna część tych zakładów. Wszystkie nasze zdobycze, czy one wypływają w formie zdań wyrozumowanych, czy w formie ustawy, czy też jako wyraz doświadczenia lub jako wynik badań historycznych, nie są ostatniem słowem postępu, ale tylko stopniem w pochodzie ku wyżynom absolutnej prawdy. W wyniku naszych dociekań, w tem cośmy poznali i za prawdę ogłosili, mieści się zawsze coś, co je piętnuje znamieniem niedoskonałości, cząstką lepszego, jeszcze niedoścignionego poznania. Ten zaród poszukiwanej doskonałości jest tą siłą wyższą, która nie dozwala spocząć obecnemu naszemu poznaniu, budzi je do życia, do ciągłego ruchu, ku wyższym stopniom. I na tem właśnie polega prawdziwa umiejętność, nietylko znać w pełni to, co jest, ale oraz w istniejącem umieć odszukać i wyłuszczyć ową cząstkę wyższej doskonałości. To stanowisko naukowe zajmują uniwersytety w swem publicznem nauczaniu, stanowisko nieocenionej w skutkach doniosłości. Bo wykład z katedry uniwersyteckiej nietylko zapoznaje młodzież z tem wszystkiem, co obecnie za prawdę uznano, kształci ją do przeróżnych życia zawodów, ale nadto podając naukę w świetle właśnie co opisanem, budzi w młodzieży świadomość niedoskonałości współczesnych zdobyczy, zmusza jej ducha do samodzielnego myślenia i wznieca w młodszych piersiach żądzę właśnych dalszych dociekań. To właśnie stanowi potęgę duchową uniwersytetów, to czyni je szkołą wychowywania wyższych dążeń duchowych i daje im piękną kartę w historyi cywilizacyi narodów.

Na tle tego posłannictwa uniwersytetu w ogóle rysuje się szczególnie wybitnie zadanie dwóch uniwersytetów w kraju naszym. Mają one i to odrobić, co się zaniedbało w czasach, gdy nauka polska nie miała do nich przystępu, podążać bez wytchnienia naprzód, by jako dwa jedyne uniwersytety polskie godnie reprezentować postęp umiejętności w narodzie naszym. Obecnie lat dziesięć właśnie ubiegło od czasu, gdy Uniwersytet lwowski pozyskał prawo pielęgnowania nauki w języku ojczystym, a narodowość nasza nowe siedlisko dla swej umysłowej pracy. Czy w biegu tego czasu Uniwersytet nasz spełnił sumiennie swe powołanie? Czy się przyczynił do postępu umiejętności i stał się ich ogniskiem? Czy wychował pokolenie dzielne do służby publicznej i przejęte wyższą dążnością duchową? Oto pytania, które wychylają się same u kresu lat dziesięciu. Świadomi naszego wysokiego zadania, świadomi środków do osiągnięcia pożądanego celu, a zarazem przejęci gorącem pragnieniem mnożenia skarbów duchowych w kraju rodzinnym, oczekujemy z pełnym spokojem przedmiotowej oceny dotychczasowej działalności naszego Uniwersytetu. Jeszcze wprawdzie nie umilkły owe wróżby o zstąpieniu naszego zakładu z wyżyn uniwersytetów wskutek uprawnienia w nim mowy ojczystej, ale zaiste tylko zaślepiona niechęć może powtarzać ten fałsz bezmyślny, a chyba krótkowidzący rozwodzić nad tem żale, że Uniwersytet nasz przestał być szkołą języka niemieckiego. Spoglądając okiem nie uprzedzonem po latach ubiegłych, niepodobna nie dostrzedz plonów pracy naszej, godnych szczytnego zadania uniwersytetów. Ale oceniając działalność naszego Uniwersytetu, nie należy najpierw zapominać o tej okoliczności, że Uniwersytet nasz, jako uniwersytet polski, powstał w całem tego słowa znaczeniu dopiero w połowie roku 1871; nie należy następnie spuszczać z uwagi tych braków dotkliwych, które tamują pełny rozwój naszego Uniwersytetu. Już samo skąpe uposażenie naszego zakładu i pojedyńczych jego części, jak gabinetów, laboratoryów, biblioteki, szczupłe umieszczenie uniwersytetu w lokalnościach nader niewystarczających, krępują znacznie czynność naszą. Nadto Uniwersytet lwowski nie jest jeszcze w całości pozyskany dla narodowości naszej; nie ze wszystkich jeszcze katedr płynie wykład w języku ojczystym. Nieustanne przypominanie się z naszej strony nie wyjednało dotąd pełnego wykonania woli Najjaśniejszego Pana, objawionej w roku 1871. Jednym z najwięcej dotkliwych braków naszego Uniwersytetu jest brak wydziału medycznego. Mimo usilnych zabiegów ze strony zasłużonego męża, którego Uniwersytet nasz z chlubą zalicza do swego grona, mimo poważnego głosu ciał parlamentarnych, mimo wreszcie kołatania ze strony Senatu akademickiego, podwoje naszego Uniwersytetu są zawsze jeszcze zamknięte dla tej ważnej dziedziny umiejętności. A jednak żądanie nasze popierają głośno tak stosunki sanitarne w kraju naszym, jak względy naukowe. Jestto pewnik niezachwiany że rozwój umiejętności zależy nietylko od dzielności, ale także od mnogości sił, około niej się krzątających. Pomnożyć te siły, znaczy wzmocnić warunki skorszego postępu. Takim zasiłkiem są niezawodnie katedry uniwersyteckie, zwłaszcza dla umiejętności medycznych, które, wymagające ogromnych materyałów, bogatych środków do swych badań, jedynie na gruncie uniwersytetów zakwitnąć mogą.

I to nie małej jest wagi w tej sprawie wagi, że w obec wewnętrznego związku przeróżnych umiejętności, niejedna gałęź wiedzy uprawiana na naszym Uniwersytecie nie ma niezbędnego dla siebie poparcia w wydziale medycznym; że powtóre młodzież nasza, która dla samego położenia Uniwersytetu lwowskiego w środku kraju gromadnie doń śpieszy, nie znachodzi w nim pełnej sposobności kształcenia się w tym kierunku, do którego czuje powołanie. Ztąd przepełnienie jednych wydziałów, mianowicie prawnego, co wielce szkodliwe dla kraju, bo niestosunkowo mnoży intelligencyę w jednym kierunku z zaniedbaniem innych, intelligencyę nieraz wątpliwej wartości właśnie z powodu, iż wszczepiono ją na gruncie, który się sposobił do innego posiewu.

Wyliczając przed szanownem zgromadzeniem te ujemne warunki dziesięcioletniego bytu naszego Uniwersytetu tamujące pełny jego rozwój, nie chcę przez to bynajmniej umniejszać zasług tych mężów głośnego imienia, którzy są ozdobą naszego zakładu, ani też ulegam pokusie jednania sędziów dla nas pobłażliwych; uczyniłem ten przegląd ważniejszych stron ujemnych jedynie w tym celu, ażeby obraz naszego Uniwersytetu ustawić w należytem oświetleniu, aby równocześnie wskazać, pod jakim to względem wyczekujemy z upragnieniem pomocy od rządu, poparcia od kraju.

Zaszczytny dla nas udział w uroczystości dzisiejszej najwyższego dostojnika kraju jest dla nas otuchą, że usiłowania nasze znajdą przychylne orędownictwo.

W chwili otworzenia nowego roku akademickiego należy się wspomnienie czynności naszej w roku ubiegłym. Rok jeden pracy akademickiej nie przedstawia nigdy zamkniętej całości, lecz może być jedynie albo chwilą, w której rzucono zdrowe ziarno rokujące obfity plon w przyszłości, lub też chwilą, w której właśnie co dojrzał owoc dawniejszego posiewu.

Z tego punktu widzenia przytaczam następujące fakta, zaszłe w roku ubiegłym. Na trzy wydziały naszego Uniwersytetu uczęszczało w półroczu zimowem 1,066, w półroczu letniem 994 słuchaczów. Nauki udzielało profesorów 32, docentów 13, suplentów 2, wreszcie 6 nauczycieli i 2 adjunktów. Wydział teologiczny pozyskał w ubiegłym roku znakomitą siłę przez powołanie zasłużonego profesora na katedrę dogmatyki. Wydział prawa i administracyi powiększył się o dwóch a wydział filozoficzny o trzech docentów. Z biblioteki uniwersyteckiej wypożyczono okrągło dzieł 6,000; w czytelni publicznej istniejącej przy naszej bibliotece przeszło przez ręce czytających okrągło dzieł 32,000. Zaszczytnem dla naszego Uniwersytetu zdarzeniem było powołanie jednego z docentów, wychowańca naszego wydziału filozoficznego, na katedrę języków słowiańskich w pierwszorzędnym uniwersytecie w Berlinie. Jeden z docentów wydziału prawnego otrzymał katedrę na Uniwersytecie Jagiellońskim. Płody wreszcie literackie członków naszego Uniwersytetu, ogłoszone w ubiegłym roku, wyjednały sobie uznanie w świecie naukowym. W roku ubiegłym rozpoczął rząd rokowania o nabycie tego gmachu, w którym obecnie uniwersytet mieści się w komornem. Jest tedy nadzieja, że z nabyciem gmachu na własność, z jego rozszerzeniem i upiększeniem, Uniwersytet otrzyma przestronny i godny siebie przybytek. Toż samo cieszymy się nadzieją, że rząd w przyszłości otoczy większą opieką naukę prawa polskiego i jego historyi na naszym wydziale prawnym; uprawnia nas do tego odpowiedź rządu, nadeszła niemal w ostatniej chwili ubiegłego roku, a spowodowana rezolucyą Sejmu, wnioskiem grona profesorów wydziału prawnego, tudzież petycyami młodzieży akademickiej i lwowskiego Towarzystwa prawniczego. Należy jeszcze wymienić dwie uroczystości, w których Uniwersytet nasz wziął udział. Z powodu za ślubin Jego ces. król. Wys. Najdostojniejszego Następcy Tronu złożył Uniwersytet u stóp Tronu Najj. Pana adres gratulacyjny. Pięćdziesięcioletni jubileusz doktorski czcigodnego prezesa polskiej Akademii umiejętności uczcił Uniwersytet, wręczając mężowi uczonemu i pełnemu zasług dyplom doktora filozofii *honoris causa*.

Oto kronika ważniejszych zdarzeń w ubiegłym roku akademickim. Upłynął on pod kierownictwem rektora poważnego wiedzą i godnością swą duchowną, którego wybór był wyrazem a działalność stwierdzeniem przyjaźnego współdziałania w tym przybytku obydwóch narodowości kraju naszego. Zaszczyt reprezentowania uniwersytetu w rozpoczynającym się dzisiaj nowym roku szkolnym włożyli koledzy na mnie pobłażliwym swym wyborem. W imię więc Boże otwieram podwoje uniwersytetu dla rozpoczęcia pracy w roku szkolnym 1881/2.

Aby jednak ta praca przyniosła obfite plony, aby uniwersytet nasz podążał skoro ku wysokim swym celom, do tego potrzeba waszego współdziałania młodzi towarzysze! Wejdźcie więc przez otwarte podwoje, przejęci niewygasłą żądzą wyższej wiedzy, która podniesie wasz umysł; przejęci postanowieniem pełnienia ściśle i wytrwale obowiązków akademickich, co was zaprawi do sumiennego wykonywania obowiązków obywatelskich; umocnieni wreszcie wolą prowadzenia życia bez skazy, co będzie dla was szkołą prawości charakteru. Ćwiczcie się w tych cnotach, bo one są warunkiem pomyślności narodów, a w waszych rękach spoczywa przyszłość.

OSTATNIA POCZTA

Na dzisiejszem jedenastem posiedzeniu Sejmu krajowego uchwalono dłuższy urlop dla posła Wł. hr. Koziebrodzkiego, poczem odczytane zostały złożone do laski marszałkowskiej trzy wnioski, a mianowicie:

Wniosek p. Tyszkowskiego, żądający, aby Sejm polecił Wydziałowi krajowemu zbadanie, o ile i jaki wpływ wywarła na stosunki ekonomiczne kraju ustawa o podzielności gruntów z r. 1868.

Wniosek p. Jana hr. Stadnickiego, żądający wezwania rządu, aby usunął język niemiecki z manipulacyi dyrekcyi skarbowej we Lwowie, z dyrekcyi domen przeniesionej właśnie z Bolechowa do Lwowa i z prokuratoryi skarbowej lwowskiej.

Wniosek p. Władysława Wolańskiego żądający wyjednania w Radzie państwa ustawy rozciągającej opust podatku gruntowego, przyznawany w razie klęsk elementarnych na różne rodzaje klęsk dotychczasowemi przepisami nieobjęte.

Marszałek zaprasza Izbę na nabożeństwo z powodu przypadających jutro imienin Najjaśniejszego Pana. Izba upoważnia Marszałka do wyrażenia Naj Panu życzeń Sejmu i wydaje okrzyk na cześć Monarchy.

Poseł Skałkowski motywuje swój wniosek z nowellą do ustawy hipotecznej dozwalającą na tworzenie ciał tabularnych z mniejszych posiadłości.

Wniosek ten zgodnie z życzeniem wnioskodawcy odesłano do komisyi prawniczej.

Poseł Madejski wnosi w drugiem czytaniu ustawę propinacyjną dla miasta Lwowa.

Poseł Gross proponuje przyjęcie tej ustawy *en bloc*.

Komisarz rządowy zwraca uwagę na pomyłki druku zaszłe w art. 5 ustawy i poleca imieniem rządu ustawę do przyjęcia.

Ustawę *en bloc* uchwalono w drugiem i trzeciem czytaniu.

Poseł Szczęsny hr. Koziebrodzki imieniem komisyi administracyjnej wnosi przejście do porządku dziennego nad wnioskiem p. Tyszkowskiego o ograniczenie prawa poboru kopytkowego, co bez dyskusyi uchwalono.

Przystąpiono do sprawozdań o petycyach nieobciążających budżetu.

„Ewentualny zjazd cara rossyjskiego z naszym Monarchą — mówi dzisiaj *Fremdenbl.* w artykule prostującym — jest stałym tematem w szpaltach wielu dzienników. Nie uważaliśmy za potrzebne wspominać o wszystkich tych dziwacznych częstokroć doniesieniach, puszczanych w obieg przez dzienniki polujące na sensacyjne wiadomości; nie możemy jednak pominąć milczeniem, że dzisiaj berlińska, *Kreuz. Ztg.*, która pozostaje, jak wiadomo w ścisłych bardzo stosunkach z kołami berlińskiemi i petersburskiemi, zapewnia w sposób jak najkategoryczniejszy, że w berlińskich kołach politycznych nic a nic nie wiedzą o spotkaniu obu monarchów." Dziennik ten pisze w końcu: „Niewiadomo nam naturalnie, czy projekt zjazdu nie miał być trzymanym w ścisłej tajemnicy, jak to miało miejsce z zjazdem gdańskim, co się jednak nie udało; w każdym razie powątpiewają tutaj mocno o prawdziwości całego doniesienia."

Cała prasa wiedeńska zajmuje się od kilku dni artykułem *Timesa*, napisanym przez „powracającego z wschodniej Europy korespondenta". W artykule tym podano sposoby załatwienia kwestyi morza Śródziemnego. Wedle tego źródła, dąży Austrya do opanowania Prewozy i Saloniki, i opanuje też te porty razem z Epirem i Macedonią. Skoro te prowincye znajdą się w posiadaniu Austryi, Grecya wtedy pójdzie pod przewagę Austryi a nadzieja jedyna połączenia się rasy heleńskiej polegać będzie na uznaniu zwierzchnictwa Austryi. *Times* zgadzają się na takie rozwiązanie, podnoszą przytem ducha przedsiębiorczego Austryi i oświadczają, że Austrya na wschodnich brzegach Śródziemnego morza, z wyjątkiem Anglii, większe ma interesa, niż jakiekolwiek inne państwo. Gdyby kiedyś przyszło do rozstrzygnięcia losu Carogrodu, to pierwszem i niezawodnem następstwem tego byłaby zależność Grecyi od Austryi a następnie okupacya na drodze pokojowej północnych wybrzeży Egejskiego morza przez Austryę. Jeżeli Austrya posiadać będzie ten takt, że zagwarantuje Grekom ich żądania, wtedy drugi rezultat z łatwością da się osiągnąć a tem samem sowicie wynagrodzoną będzie za ustępstwa, jakie prawdopodobnie zrobićby musiała Grecyi. Tak wygląda ta fantastyczna kombinacya, której dano rozgłos wcale niezasłużony.

Między innemi dziennikami poświęcił wczoraj także *Fremdenblatt* kombinacyom tym obszerny artykuł, w którym wykazał całą jego niedorzeczność, a powracając dzisiaj jeszcze raz do tego przedmiotu, zamieszcza następujący artykuł:

„*Kreuz Ztg.* powtarza rozebrany przez nas wczoraj na miejscu naczelnem artykuł *Timesa*, który tak samo jak i my o tyle tylko bierze na seryo, o ile widzi w nim zamiar zaszczepienia nieufności do gabinetu wiedeńskiego; *Kreuz Ztg.* jednak mniema, że się to nie powiedzie. Zamiar wywoływania dyskusyi nad podobnemi kwestyami rozbiorowemi, o jakich nikt dzisiaj nie myśli, zdradza aż nadto, że jedynym jego celem jest chęć podburzania. „Nie potrzebujemy czekać — pisze *Kreuz Ztg.* — aż prasa austryacka odeprze tego rodzaju insynuacye, aby mieć przekonanie, że pomieniony artykuł *Timesa* musiał wywołać w Wiedniu najżywszą indygnacyę. Wiadomo nam zanadto dobrze, ile zależy na tem rządowi austryackiemu, aby społem i w zgodzie z innemi mocarstwami robić to wszystko, co może przyczynić się do rozwoju interesów ekonomicznych na Wschodzie i uspokojenia jego ludności. Mowa tronowa, którą cesarz austryacki otworzył przed kilkoma dniami sejm węgierski, jest w tym kierunku najwymowniejszym dowodem pokojowej polityki Austryi."

Wiener Abendpost, przytaczając artykuł *Timesa* i odprawę *Fremdenblattu*, dodaje, że kombinacye pisma londyńskiego znalazły, jak należało przewidywać, nietylko w prasie miejscowej lecz i w zagranicznej stanowczą i bezwzględną odprawę.

W sejmie węgierskim stoi dzisiaj dopiero na dziennym porządku sprawa wyboru prezydenta, wiceprezydentów, kwestora i sekretarzy. Na onegdajszem posiedzeniu stronnictwa liberalnego sejmu węgierskiego porozumiano się w sprawie wyboru biura prezydialnego w ten sposób, że postanowiono wybrać prezydentem Tomasza Pechy, wiceprezydentami zaś Kemenyego i Szontagha.

Pr. Wiest. umieścił w formie artykułu wstępnego umotywowanie ukazu o środkach wyjątkowych, w którym powiada, że ustawa ta skierowaną jest wyłącznie przeciw wichrzeniom i że przedsięwzięte będą wszelkie środki, aby społeczeństwo najmniej odczuwało ograniczenia, jakie stan wyjątkowy pociąga za sobą. *Nowosti* zwracają uwagę, że *Pr. Wiest.* po raz pierwszy wystąpił z tego rodzaju artykułem, i cieszą się, że rząd uznaje potrzebę nie poprzestawać na prostem wydawaniu ukazów, lecz tłómaczyć społeczeństwu ich niezbędność.

Proces winnych udziału w stowarzyszeniu „Czornyj Peredieł" rozpocznie się dopiero w d. 11 października.

N. Wrem. donosi, że synod ma w tych dniach przedstawić projekt nowych przepisów względem starowierców.

Komisya mająca obradować nad środkami ukrócenia pijaństwa, zebrała się już w Petersburgu i dziś ma odbyć pierwsze posiedzenie.

Dzienniki berlińskie donoszą, że w tych dniach zostanie podpisaną i ogłoszoną nominacya hr. Hatzfelda na podsekretarza stanu w ministerstwie spraw zagranicznych. Niewiadomo jeszcze, kto zostanie w miejsce p. Hatzfelda ambasadorem w Carogrodzie; wedle *Kreuz Ztg.* najwięcej widoków ma poseł niemiecki w Atenach pan Radowitz. Organ ten donosi dalej, że w ciele dyplomatycznem zajdą równocześnie znaczne zmiany, zostające w związku z przeniesieniem obu wyżej wzmiankowanych dyplomatów.

Agencya Havasa donosi, że minister rezydent francuski w Tunisie Roustan zapewne wytoczy proces dziennikom *Intransigeant* i *Lanterne*, z powodu wiadomych oskarżeń, iż dla spekulacyi pieniężnej wywołał wojnę tunetańską.

Dochody Anglii z upłynionego kwartału przedstawiają 1,100.000 funtów ster. zwyżki nad dochód za ten sam kwartał w r. 1880.

Według *Timesa* zawieszenie układów handlowych w Paryżu nastąpiło z powodu niepokonanych trudności co do bawełnianych i wełnianych towarów.

Rząd angielski wypuścił na wolność bezwarunkowo ks. Schechy, aresztowanego na zasadzie ustaw wyjątkowych irlandzkich. Jednocześnie wypuszczono pięciu innych uwięzionych. Mimo tego aktu łaski liga irlandzka nie przestaje wzywać do nieugiętego oporu. Na ostatniem posiedzeniu tygodniowem ligi przemawiał w tym duchu Sexston.

Z powodu nagłej słabości, podobno ataku apoplektycznego, prezes gabinetu portugalskiego Sampajo, który już dawniej zamierzał podać się do demisyi, ustępuje obecnie, gdyż nie mógłby wziąć udziału w zjeździe swego monarchy z królem hiszpańskim. Król powołał z Paryża p. Serpa-Pimentel, który jako delegat rządu portugalskiego bierze udział w układach o traktat handlowy z Francyą i jemu prawdopodobnie powierzy utworzenie gabinetu.

Z Cetynii donoszą, iż ks. Mikołaj dał deputacyi miasta Dulcigno tak uspakajające zapewnienia, że deputatom powiodło się odwieść od zamiaru emigrowania mahometan w Dulcigno, kilku zaś wpływowych delegatów wprost oświadczyło, że poddają się prawom czarnogórskim.

Komisya serbsko-bułgarska, mająca rozstrzygnąć pewne kwestye graniczne istniejące między temi dwoma państwami, ma się zebrać około połowy bieżącego miesiąca w Belgradzie.

Poseł włoski w Konstantynopolu hr. Corti oświadczył formalnie rządowi tureckiemu, że uchwały konferencyi wierzycieli Turcyi, odbywające się obecnie, nie będą miały żadnej mocy obowiązującej dla wierzycieli włoskich, jeżeli ich reprezentant nie zostanie zaproszonym do udziału w obradach.

Nota agencyi Havasa zapewnia, że pomimo wszelkich przeciwnych wieści gabinety londyński i paryski zdecydowane są utrzymać nadal stanowczo dotychczasowe zgodne porozumienie w sprawie egipskiej.

Z Kairu donoszą, że jeden pułk negrów wymaszerował do Damietty. Tym sposobem translokacya pułków, które brały udział w rewolucyi, staje się faktem.

Times umieszczają artykuł o sprawie egipskiej przestrzegający Anglię, że powinna być gotową na wszelkie ewentualności, gdyż wypadki mogą się wywiązać bardzo szybko, a interesa w nich zaangażowane są nadzwyczaj ważne. Organ City sądzi, że poręczona przez Anglię niezawisłość Egiptu byłaby najodpowiedniejszem rozwiązaniem sprawy — najodpowiedniejszem, rozumie się dla interesów angielskich, gdyż tego rodzaju gwarancya byłaby równoznaczną z protektoratem.

Z powodu odrzucenia przez zgromadzenie ludowe transwaalskie konwencyi z Anglią, wojska angielskie w Natalu, które miały odpłynąć do Europy, otrzymały rozkaz wstrzymania się z opuszczeniem tego kraju.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Zagrzeb, 2 października. Komisya adresowa przyjęła wypracowany przez Miskatovica adres. Adres składa podziękowanie za ogłoszenie reskryptów z d. 15 lipca, wyraża życzenie, aby jak najprędzej nadeszła chwila, w której deputowani Pogranicza zasiądą w sejmie, i przyrzeka, że sejm będzie pracował niezmordowanie w dobrem porozumieniu z rządem nad wytworzeniem i wzmocnieniem instytucyj mających na oku dobro ludu.

Paryż, 2 października. *Gaulois* donosi z Mekki, że w tem mieście wybuchło powstanie, na którego czele stoi potomek Abbasa, stryja Mahometa. Wszystkie plemiona Hedżasu należą do powstania, któremu szeryf Mekki ma być przychylnym.

Petersburg, 2 października. *Praw. Wiestnik* zamieszcza okólnik ministra skarbu rozporządzający, że sprowadzone z zagranicy bateryе galwano-elektryczne, aparaty indukcyjne i druty izolowane mają być traktowane według tych samych przepisów, jakim podlega broń wprowadzona do państwa rossyjskiego.

Petersburg, (pocztą do granicy niemieckiej) 2 października. (*Tel. pr.*) Policya wyśledziła dwie kobiety podejrzane o zamiar zamachu. Według pogłosek osoby te miały być widziane w parku w Peterhofie, wprzód nim policya otrzymała wiadomość o ich zamiarach. Jedna z aresztowanych była uczestniczką w procesie 193 oskarżonych, została jednak uwolnioną, ponieważ wykazała *alibi*

Petersburg, 3 października. Dotychczasowy półurzędowy organ gabinetu *Agence Russe*, pod redakcyą Poggenphola, przestaje wychodzić. Hr. Ignatiew zdołał wymódz odjęcie rocznej subwencyi w kwocie 30.000 rsr., udzielanej temu organowi.

Paryż, 3 października. Tutejsza ambasada turecka zaprzecza stanowczo doniesieniu *Gaulois* z Mekki o wybuchu powstania

Paryż, 3 października. Na tajnem zgromadzeniu komitetu rewolucyonistów uchwalono w sprawie tunetańskiej porządek dzienny, zapowiadający zwołanie wielkiego zgromadzenia ludowego, które ma powziąć uchwałę względem postawienia ministerstwa w stanie oskarżenia.

Marsylia, 3 października. (*Tel. pr.*) Od tygodnia szesnastoma pociągami przybyło tutaj około 8,000 ludzi wojska, które 12 parowcami natychmiast wyprawiono do Afryki. Pomiędzy armią afrykańską szerzą się choroby. Niektóre kompanie straciły do 100 ludzi.

Konstantynopol, 3 października. (*Tel. pr.*) Instrukcye otrzymane przez posła rossyjskiego Nowikowa w sprawie kosztów wojennych należnych Rossyi od Turcyi wywołują obawę ważnych zawikłań turecko-rossyjskich.

Londyn, 3 października. Poseł rossyjski ks. Łabanow-Rostowski powrócił tutaj. Thornton udał się do Petersburga dla zajęcia stanowiska posła angielskiego.

Do *Timesa* donoszą z Kalkuty pod dniem dzisiejszym, że rząd angielski postanowił wycofać wojska z Chamen i Khorak, a załogę w Quettah zredukował do pierwotnej wysokości.

Tunis, 3 października. Minister rezydent francuski Roustan powrócił do Tunisu z rozległemi pełnomocnictwami we wszystkich kwestyach.

Pochód do Keruanu ma się rozpocząć pomiędzy 12 a 15 b. m. Czynione są do niego najgorliwsze przygotowania. Po deszczach stan zdrowia wojsk polepszył się.

Według wiadomości z prowincyi Oranu stan rzeczy tamże ciągle jest pomyślny.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 1 października 1881, godzina 2 m. 38. Losy kredytowe 179 50. Węg. akcye kredyt. 364· . Akcye anglo-austr. 160·—, Akcye banku Union 151·80, Akcye kolei Karola Ludwika 325·—, Akcye kolei północnej 235·50, Akcye kolei południowej 161·75, Akcye kolei Alföld. 176·—, Akcye kolei Elżbiety 215·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 181·—. Akcye kolei węg północno-wschodniej 168·—, Wiedeńskie losy —·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 96·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100·75, Losy regulacyi Cissy 112·75, Losy tureckie 24·50, Węgierska renta 118· 0, Akcye banku związkowego 143·8 , Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·26¼, Węgierskie losy 123·50, Marka niemiecka —·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 1 października 1881, godz. 5 min. — Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —· , Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 1 października 1881, godź. 10 m. 50. Akcye kredytowe 369 —, Anglo-Austr. 160·—, Akcye banku Union 152·—, Kolej Karola Lud. 324·50, Południowa 161·—, Renta papierowa ·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny ——, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·35½, Rubel papierowy 1·26½. Usposobienie lepsze.

Telegramy zbożowe z d. 1 październ. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.50 do 13·— zł., żyto 9·40 do 9·80 zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 38·— do 38·25 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 12·68 do 12·70 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 13.50 zł. — Berlin: Pszenica żółta (na lipiec). 239·— m., żyto —·— m., spirytus 59·50 m., olej rzepakowy 54·20 m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 68·75 fr., olej rzepakowy 79·— fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirusy ——, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica —.—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzameczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny) o godz 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min 52 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na stryj do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i 8 godz wieczór

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego).

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany)

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzameczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany; o godz 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany.)

Do Stanisławowa: (na. Stacyj) o godz. 6 min. 45 rano i o godz. 6 min. 35 wieczór.

Przyjechali do Lwowa.
dnia 3 października 1881.

Hotel George'a.

Pp S. hr. Badeni z Radziechowa. M. Rodakowski z Bortnik M. hr. Borkowski z Mielnicy

Hotel Europejski.

Pp. K. Pietruski z Rudy. S. Brykczyński z Pacykowa S. Białoskórski z Staj. Dr Czajkowski z Przemyśla. A. Wybranowski z Złoczowa.

Hotel Angielski.

Pp. F. hr. Sobański z Warszawy. L. Balicki z Wykot W. Harmann z Żukowa. T. Hulimka z Chłopietyna. Dr. E. Drobner z Rzeszowa. A. Zaleski z Warszawy. W. Lipowski z Czech.

Hotel Warszawski.

Pp. S. Wysoczański z Berezowa. Ż. Siemiginowski z Jakobówki. A. Peschke z Warszawy. Br. Wattmann z Rudy.

Hotel Langa.

Pp W. Zetwitz z Gemakówki. A. Ingelstron z Radziewiłowa. K. Hojner z Hambuga.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. S. Chądzyński do Król pol E Münter do Waniowa. J. hr. Zamojski do Krakowa D. br. Kapri do Sewerynki. A. K. Janocha do Obertyna

Spostrzeżenia meteorologiczne.
z dnia 3 października 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 735.67mm. Psychrometr suchy + 3.2°C. Psychrometr wilgotny + 2.6°C Prężność pary 5.2mm. Wilgoć 90%. Zachmurzenie 10. Wiatr NE1. Ozon 8

Temperatura powietrza + 2.5°R.
Stan barometru nad poziom morza 761.57mm.

[Kur]snik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 1 października 18[illegible].

1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	323 50	326 50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	180 50	184 50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	308 50	312 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	258 —	262 —
2. Listy zast. za 100 zł.		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101 50	102 50
" " " 4 pr. w. a.	96 75	97 5
" " " 5 pr. okresowo	101 50	102 50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102 50	103 50
" " " 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	102 80	103 80
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	102 25	104 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92 —	94
4. Obligi za 100 złr.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100 60	101 60
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	102 75	104 25
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	103 —	104 25
5. Losy miasta Krakowa	19 50	21 50
" " Stanisławowa	24 50	26 50
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 53	5 62
Dukat cesarski	5 54	5 63
Napoleondor	9 31	9 41
Półimperyał	9 59	9 69
Rubel rossyjski srebrny	1 50	1 65
" " papierowy	1 25	1 27
100 marek niemieckich	57 30	58 10
Srebro	99 50	100 50
Kupony w srebrze	99 25	100 25

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 28 września 1881.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.95	77.10
luty-sierpień	77 95	77 10
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.80	77.95
kwiecień-październik	77 85	78.-
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	123.50	124.—
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	131 50	131. 5
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	133 —	133 5
" " 1864 po 100 zł.	172 75	173 2
" " 1864 po 50 zł.	170 75	171 25
Renty Com. po 42 lir. austr.	29.50	30.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	143.50	144.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100 75	101.25
Renta papierowa 5% z. r. 1881	94.25	94.40
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr	94 95	95.1
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.50	105 50
Bukowiny	100.50	101 50
Galicyi	101.—	101 50
Niższej Austryi	105 50	106.50
Siedmiogrodu	97.75	98 25
Węgier	98 50	99 —
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	160.25	160.50
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	366.75	367.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	860 —	870 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	830.—	832 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk	590.—	592 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. "	216.25	216 75
Kol. Preszow-Tarn. (w.c.) a 300 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 [illegible]	2365.	2370 —

	płacą	żądają
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	326 25	326.50
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	181.50	182.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	360.25	360.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	160.—	160 50
[illegible] węg. gal. a 200 zł. w srebrze	168.50	169 —
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.40	100 60
" " " " premiowe po 3%	103.50	104.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104 50
" " " " w 20 l. 7 pr	—.—	106 75
" " " " w 36 l. 5½ pr	99.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	96 60	—.
" " " " " po 5 proct.	101.—	101 75
" " " " " po 5 proct w 37 latach zwrotne	101.—	101 75
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.50	103.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	103.—	103.75
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100 85	101. —
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	100 —	100.50
" Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	102 25	103.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94 30	94 80
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	92.50	93.—
Kol. płd. po 100 zł. m. k.	105.50	106.50
" " po 100 zł. w. a.	101.75	102·25
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.95	100.15
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.25	94.75
z r. 1867	98 50	99.—
z r. 1868	96.—	96.50
z r. 1872	94 50	95.50
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 proc. w sr.	92.20	92.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	179 —	179 50
Clarego po 40 zł. m. k.	40 —	40 35
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k	113 —	113.50

	płacą	żądają
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.75	—.-
Losy miasta Krakowa	21 —	—.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40.50	41 50
Palffego po 40 zł. m. k.	37 75	38 25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19 50	20 50
Salma po 40 zł. m. k.	51.—	52.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	48 25	48.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	25.40	25 80
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.50	128 50
" po 50 zł. w. a.	65.50	.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	30 50	31.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	41.25	42.—
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117 75	117.95
Paryż za 100 fr.	46 45	46 50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5 60.—	5.62.
" pełnej wagi	5.62.—	5.64 —
Korona	—.—.—	—.—.
20-frankówka	9.34 —	9.35 —
Rossyjski imperyał	9.64 —	9.66
Talar związkowy	—.— —	—.—.—
Srebro	—.— —	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 1 października 1881.

	zł	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	90
" " " w srebrze	77	75
Renta w złocie	94	65
Losy pożyczki z roku 1860	131	50
Akcye banku austro-węgierskiego	830	—
" " kredytowego	370	—
Londyn	117	75
Srebro	—	—
Napoleondor	9	33½
Dukat cesarski men.	5	59
100 marek niemieckich	57	65

Dziennik Urzędowy.

(6979 1—3) **Kundmachung.**

Z. 2321. Womit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird, daß zur subarrendirungsweisen Sicherstellung der Erfordernisse an Brod, Hafer, Streu, Gehäck und Bettenstroh für die gemeinsame Armee und Landwehr auf die Zeit vom 1. Jänner bis Ende Dezember 1882 in der Amtskanzlei des hiesigen Verpflegs-Magazins Janower-Gasse Nr. 3, dann bei dem Filial-Verpflegs-Magazine in Przemyśl, jedesmal 11 Uhr Vormittags, eine Offert-Verhandlung stattfinden wird u. z.

in Lemberg
am 5ten Oktober 1881
für die Stationen: Lemberg, Brzeżany mit Kozowa, Brody, Drohobycz;
am 10. Oktober 1881
für Gródek, Hruszów, Manasterzyska, Gross-Mosty;
am 13. Oktober 1881
für Mościska, Rohatyn, Sądowa wisznia, Sambor, Siedliska;
am 17. Oktober 1881
für Stryj, Żołkiew, Buczacz, Jaworów-Szkło, Złoczów;
in Przemyśl
am 11. Oktober 1881
für Przemyśl, Jaroslau, Medyka, Dobromil mit Tarnawa-Lacko
am 13. Oktober 1881
für Głogów, Żołynia, Przeworsk, Sanok;
am 17. Oktober 1881
für Rzeszów, Łańcut mit Głuchów und Krzemienica, Sędziszów, Kolbuszowa und Krakowiec mit Gnojnica et Wola gnojnicka.

Alle auf die vorstehenden Verhandluugen bezüglichen Bedingnisse können sowohl beim hiesigen Haupt- als auch beim Filial-Verpflegs-Magazine in Przemyśl während der Amtsstunden täglich eingesehen werden.

Von der Verwaltungs-Commisiion des k. k. Militär-Verpflegs-Magazins.

Lemberg, den 30. September 1881.

(6949 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5682. C. k. sąd powiatowy w Bobrce w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość. we Lwowie przeciw Antoniemu Zimmer o zapłacenie 7 rat po 6 zł. a. w. i 73 zł. 9 ct. a. w. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 73 w Bryńcach zagórnych położonego wyk. hyp. l. 103 objętego dłużnika Antoniego Zimmera własnego w trzech na dzień I 20 października, II 24 listopada, III 28 grudnia 1881 o godzinie 10 rano każdym razem, w zabudowaniu tegoż sądu wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 200 zł a w., poręczne 20 zł., że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedaną zostanie, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała, że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła. lub którzyby po dniu 29 marca 1881 prawo zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli. kurator w osobie ck. notaryusza pana Teofila Waydowskiego ustanowionym został; że nakoniec wyciąg hipoteczny akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym, a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

Z c. k. sądu powiatowego.
W Bóbrce, dnia 11 sierpnia 1881.

(6951 1—3 **Obwieszczenie**

L. 5683. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej c k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość. we Lwowie przeciw Józefowi i Agnieszce v. Jadze Leicht o zapłacenie 6 rat po 6 zł. i 78 zł. 9 ct. a. w. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod lk. 80 w Bryńcach zagórnych położonego wyk. hip. l. 98 objętego, dłużników Józefa Leicht i Agnieszki vel Jagi Leicht własnego w trzech na dzień I 20 października, II 24 listopada, III 28 grudnia 1881 o godzinie 10 rano każdym razem, w zabudowaniu tegoż sądu wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 200 zł. a. w., poręczne 20 zł. aw., że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedanem zostanie, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała, że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 29 marca 1881 prawo zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli kurator w osobie ck. notarzusza pana Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym, a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

Z c. k sądu powiatowego
W Bóbrce, dnia 11 sierpnia 1881.

(6950 1—3) **Edykt.**

L. 5219 C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie podaje do wiadomości, że dnia 21go pazdziernika. dnia 21go listopada i dnia 22 grudnia 1881 o 10 godzinie rano, odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 51/117 w Złoczowie położonej, Mikołaja Zapotocznego własnej, dotąd ciała tabularnego nie stanowiącej, w celu zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 109 zł. 54 ct a. w. z pn.

Cena wywoławcza wynosi 300 zł. a. w. wadyum 30 zł.

Bliższe warunki licytacyjne jak i protokół zajęcia i oszacowania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze

Rohatyn dnia 7 września 1881.

(6906 2—3) **Edykt.**

L. 5866. C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Iwana Misiury w kwocie 100 zł. a. w. z pn. odbędzie się publiczna licytacya realności Michała Fedoryszyna własnej, pod l. k. 16 w Wierzchni położonej, składającej się z ogrodu i placu budowlanego, ciała tabularnego nie stanowiącej, a na 325 zł. a. w. oszacowanej, która w trzech terminach 30 września, 29 października i 28 listopada 1881 o godzinie 9 rano z tem, że ta realność będzie na pierwszych dwóch terminach sprzedaną za cenę szacunkową, lub wyżej, a na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Warunki licytacyjne i akt oszacowania mogą być w tutejszosądowej registraturze przejrzane.

Kałusz dnia 25 lipca 1881.

(6911 2—3) **Edykt.**

L. 4907. C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Karoliny Giebułtowskiej w kwocie 204 zł. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności Nr. 26 w Kozodrzy, ciała tabularnego niemającej, dłużników Błażeja i Tekli Ziarków własnej, w trzech terminach a to dnia 17 października, 21 listopada i 20 grudnia 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie.

Cenę wywołalną stanowić będzie wartość szacunkowa 1320 zł., wadyum 132 zł. w. a.

Resztę warunków, protokół opisania i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze tut. sądowej.

Dla Salomona Bluta, z miejsca pobytu niewiadomego, tudzież dla wszystkich wierzycieli niewiadomych, prawem zastawu na egzekwowanej realności ubezpieczonych, tudzież dla tych wierzycieli, którym rezolucya licytacyę rozpisująca z jakiebkolwiekbądź powodów przed pierwszym terminem licytacyjnym doręczoną nie będzie, i wreszcie dla wszystkich wierzycieli, którzy dopiero po rozpisaniu licytacyi na egzekwowanej realności prawo zastawu nabędą, ustanawia się kuratora w osobie pana Karola Kesslera w Ropczycach.

Ropczyce 25 sierpnia 1881.

(6854 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6449. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Dyrekcyi Zakładu kredyt. włościańskiego w celu zaspokojenia pretensyi 356 zł. 69 ct. w. a. odbędzie się w dniach 13 października, 17 listopada i 22 grudnia 1881 każdym razem o 10 godzinie przed południem w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w Zawadzie położonej pod lk. 22 wedle wyk, hip. 98 Ołeksy Ostasza własnej

Jako cenę wywołania stanowi się kwotę 1000 zł. w. a., jako wartość z sądowego oszacowania wynikłą.

Każdy chcący wziąć udział w licytacyi winien złożyć 10% od ceny wywołania t. j. kwotę 100 zł. w. a. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej, co do reszty warunków można się poinformować w tutejszo sądowej registraturze, lub w terminie licytacyjnym przy komisyi.

Stryj dnia 20 lipca 1881.

(6910) **Ogłoszenie.**

L. 4496. Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Olesko rozpoczyna komisya hipoteczna dnia 4 października 1881.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stósowne.

C. k. Sąd powiatowy
Olesko dnia 27 września 1881.

(6909) **Ogłoszenie.**

L. 214. Komisya hipoteczna c. k. Sądu powiatowego w Mielcu, urzędująca w Padwi zawiadamia, że dochodzenia mające na celu założenie księgi gruntowej dla gminy katastralnej Krzemienica z miejscowością Górki w dniu 17 października 1881 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Padew 26 września 1881.

(6908) **Ogłoszenie.**

L. 213. Komisya hipoteczna c. k. Sądu powiatowego w Mielcu, urzędująca w Padwi zawiadamia, że arkusze posiadania wraz z dotyczącemi aktami gminy katastralnej Rożniaty przejrzeć można w biurze komisyi hipotecznej w Padwi.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą pisemnie lub ustnie, a do przeprowadzenia dalszych dochodzeń wyznacza się dzień 15 października 1881.

Padew 25 września 1881.

(6866 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7349. Z powodu marnotrawstwa nad Konstantym Dąbrowskim tusądową uchwałą z dnia 28 lutego 1868 l. 668 ustanowiona kuratela znosi się.

C. k. sąd powiatowy
Rohatyn dnia 20 września 1881.

(6889 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 1480. C. k. sąd pow. w Zabłotowie podaje do wiadomości że w sprawie Abrahama Thau przeciw Janowi i Jelenie Charuk, pto 300 zł. w. a. na dniu 21 października, 23 listopada i na dniu 28 grudnia 1881 w sądzie każdym razem o godz. 10 przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Jana i Jeleny Charuk własnej, ciała tabularnego ni stanowiącej pod l. 132 w Zabłotowie powiatu politycznego Śniatyn, położonej na 350 zł w. a. oszacowanej a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny. Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 35 zł. w. a.

Zabłotów dnia 20 marca 1881.

(6888 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 3393. C k. sąd pow. w Zabłotowie podaje do wiadomości że w sprawie Eisika Druckmana przeciw Matijowi i Naści Tomczyk pto. 103 zł. w. a na dniu 21 października 23 listopada i na dniu 28 grudnia 1881 w sądzie każdym, razem o godz. 10 przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej dłużników własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w Demyczu pod l. 50 powiatu politycznego Śniatyn, położonej na 200 zł. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Zabłotów dnia 30 czerwca 1881.

(6887 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 2346. C. k. sąd pow. w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Herscha Hegera przeciw Onufremu Danyluk pto. 30 w. a. na dniu 20 października, 22 listopada i 30 grudnia 1881 w sądzie, każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Onufrego Danyluk własnej ciała tabularnego nie stanowiącej, w Tułukowie pod l. 181 powiatu politycznego Śniatyn, położonej na 280 zł. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 28 zł. w. a.

Zabłotów dnia 11 stycznia 1881.

(6891 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2207. Dnia 31 października 30 listopada i 30 grudnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna publiczna licytacya realności pod l. 153 w Wiśniowy położonej, egzek. Anzelma Soldingera własnej, ciała tabularnego niestanowiącej na pokrycie pretensyi Leopolda Freundlicha w kwocie 150 zł. w. a z pn.

Cena wywołania wynosi 500 zł. wadyum 50 zł w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w tutej-sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dobczyce dnia 6 lipca 1881.

(6826 1—3) **Edykt.**

L. 33920. C. k. Sąd powiatowy miejski delegowany podaje do powszeaznej wiadomości, iż pensyonowany poborca podatkowy Ignacy Ast uznanym za umysłowo chorego, a kuratorem Ferdynand Rotter i kontrolor w Krakawie, ustanowionym został.

Kraków 17 września 1881.

(6816 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6405. C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, iż na dniu 28 października, 28 listopada i 20 grudnia 3881 odbędzie się w Bursztynie l. k. 137 położonej, ciało tabularne nie stanowiącej, spadkobierców Dawida Brandstein własnej, na rzecz wysokiego skarbu pto. 245 zł. w. a.

Cena szacunkowa 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bursztyn 28 marca 1881.

(6901 1—3) **Edykt**

L 9134. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Stanisława Leszczyńskiego z życia i miejsca pobytu nieznanego, że przeciw niemu masa spadkowa Izaaka Herziga pozew o oddanie 10 korcy koniczu, lub zapłacenie kwoty 400 zł. w. a. z pn. wytoczyła. na co uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 6670 do sumaryczej rozprawy termin na dzień 4 października 1881 wyznaczono.

Oraz postanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie pana adwokata Dra Gawła z zastępstwem pana adwokata Dra Skórskiego i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl 31 sierpnia 1881.

(6919 1—3) **Edykt.**

L. 13097. Celem zaspokojenia należytości kasy oszczędności Tarnowskiej w kwocie 1356 zł. z pn. odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Gorlicach w dniach 21 października, 21 listopada i 22 grudnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna prymusowa sprzedaż 48/60 części realności pod l. k. 113 w Gorlicach położonych, dłużniczki Amelii Nowotnej własnych w ten sposób, że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową, którą w kwocie 13587 zł. 36 ustanowiono, albo wyżej takowej, zaś na trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 1358 zł. 73 ct.

Akt zastawniczego oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

C. k. Sąd powiatowy

Gorlice 16 września 1881.

(6917 1—3 **Obwieszczenie.**

L. 7901. W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbywać się będzie dnia 14 października i 14 listopada 1881 o godzinie 10 przed południem celem zaspokojenia wierzytelności Teresy Hämplowej w ilości 1000 zł. i 600 zł. z pn. przymusowa sprzedaż realności Salamona i Sali Jamerów pod l. 25, 137, 150 w Dankowicach w powiecie Bialskim położonych w hip. gminy Dankowic 25, 137, i 150 objętych.

Cenę wywołania realności l. 25 stanowi kwota 3251 zł. 97½ ct. zaś realności l. 137 i 150 kwota 815 zł. 31½ ct. poniżej których realności te na powyższych terminach sprzedane nie będą. Wadyum wynosi 326 zł. i 82 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nieotrzymali ustanowiony adw. tutejszy Dr. Jan Rozner.

Biała dnia 30 sierpnia 1881.

(6871 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6041. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Jageta przeciw Iwanowi Antoniszynowi o zapłacenie 60 zł. z przyn. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu połowy gospodarstwa włościańskiego pod lk. 117 w Hryniowie położonego wykazem hypotecznym l. 7. w całości a wyk. hyp. l. 8 w połowie objętej, dłużnika Iwana Antoniszyna własnej w trzech na dzień I 27 października II 28 listopada III 29 grudnia 1881 o godz. 10 rano każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 217 zł. poręczne 21 zł. 70 ct., że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedanem zostanie któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała, że dla wierzycieli którymby uchwała sprzedaż dozwalającąk doręczoną być nie mogła lub któtrzyby po dniu 5 października 1880 prawo zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli kuratora w osobie c. k. notaryusza p. Teofila Waydowskiego ustanowione, że na koniec wyciąg hypoteczny akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć zaś o stanie tabularnym w urzędzie hypotecznym a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

Z c. k. sądu powiatowego

W Bóbrce dnia 23 sierpnia 1881.

(6899 1—3) **Edykt.**

L. 15158 C. k. sąd powiatowy Tarnowski zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Smolawskiego, że w sporze sumarycznym Nussema Trauma przeciw niemu pto. 95 zł w. a. z pn. ustanowiono dlań kuratora w osobie adw. Dr Gałeckiego z zastępstwem adw. Dr. Psarskiego w Tarnowie, wzywając równocześnie Stanisława Smolawskiego, aby ustanowionemu kuratorowi środków do obrony praw jego dostarczył lub innego zastępcy do obrony praw swoich sądowi wskazał.

Tarnów dnia 13 września 1881.

(6903 1—3) **Edykt.**

L. 11763. C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niewiadomych ze życia i miejsca pobytu Ksawerego Madejewskiego i Herscha Ettingera Junior, iż w sprawie egzekucyjnej Jakóba Sandauera przeciw Ksaweremu Madejewskiemu pto. 7000 zł. w. a. ustanowił dla nich celem doręczenia im tutejszo-sądowej uchwały z dnia 2 sierpnia 1881 l. 9653 którą dozwolono wydanie Mojżeszowi Diamandstein i Aronowi Wiesenberg zachowanego w depozycie sądowym, wadyum zaintabulowanie ich za współwłaścicieli dóbr Buczów, kuratora adw. Dr. Budzynowskiego a zastępcą adw. Dr Kohna, i przytem z nich doręcza powyższą uchwałę.

Wzywa się ich przeto, by ustanowionemu kuratorowi środki obrony podali lub też sądowi innego zastępcę wynikał w skazali, gdyż inaczej złe skutki z tego wyniknąć mogące sami sobie przypisać by musieli.

Sambor 13 września 1881.

(6907 1—3) **Edykt.**

L. 7042. C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 13go października, 17 listopada i 22 grudnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw nieletniej Dorocie Beigert pto 1301 zł. 4 ct. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 10 w Dornbachu położonej, na 2500 zł. oszacowanej.

Zakład wynosi 250 zł.

Warunki licytacyjne, ekstrakt tabularny i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk 23 sierpnia 1881.

(6850 1—3) **Edykt.**

L. 10336. Celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego Tarnowskiego w kwocie 290 zł. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 25 października i 26 listopada 1881 każdym razem o gdzinie 9 rano egzekucyjna sprzedaż realności Ignacego Łazarskiego pod Nr. 18 w Rzędzinie.

Cena wywołania 1150 zł.

Wadyum 115 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd pow. m. delegowany.

Tarnów 13 lipca 1881.

(6924 1—3) **Edykt.**

L. 3901. C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Samuela Biera w kwocie 1012 zł. w. a. z. p. n. odbędzie się w tutejszym sądzie ponowna przymusowa publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod Nr. 2 w Borku Wielkim, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników Wojciecha i Katarzyny małż. Piętów własnej, z wyłączeniem jednak dziewięciu stajań, przez małż. Michała i Maryanne Dyłów nabytych, w jednym terminie a to dnia 7 listopada 1881 o godź. 10 rano.

Cena wywołania stanowi kwota 1354 zł. w. a

Wadyum 135 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, jako i ulżających, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy,

Ropczyce 25 sierpnia 1881.

(6905 1—3 **Edykt.**

L. 5313 C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia Maryę z Pruszyńskich Oraczewską z miejsca pobytu niewiadomą, że kuratorem dla niej w masie spadkowej po Józefie Ursyn Pruszyńkim, celem doręczenia uchwały do l 1390, adwokat Dr. Wesołowski ze zastępstwem przez adwokata Dr. Warteresiewicza ustanowiony został, że więc jej rzeczą będzie tomuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielić lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Złoczów dnia 3go września 1881.

(6869 2—3) **Edykt.**

L. 6730. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi ogłasza iż w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Kościowi Uhorskiemu pto. 126 zł. 31 ct. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 27 października, 8 listopada i 29 grudnia 1881 o 10 godzinie rano publiczna sprzedaż w drodze licytacyi realnoś i pod liczbą kons. 100 w Korniczu położonej z tem, że realność ta przy pierwszych dwóch terminach tylko wyżej lub za cenę wywołania, przy trzecim zaś i poniżej takowej sprzedaną będzie.

Cena wywołania i szacunkowa 300 zł.

Zakład 30 zł.

Resztę warunków i protokół opisania można przejrzeć w registraturze.

Kołomyja dnia 30 czerwca 1881.

(6827 2—3) **Edykt.**

L. 9281. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie zawiadamia, że w miejsce Szczepana Mogilańskiego ustanowiony został Józef Sykta z Tarnowa kuratorem marnotrawcy Mateusza Hermana z Tarnowa.

Tarnów dnia 27 czerwca 1881.

(6822 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 12024. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem Józefa Feita, z miejsca pobytu niewiadomego, iż Jonas Osterweil przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej w kwocie 66 zł. 18 ct w. a. z pn. z dnia 17 października 1878 l. 17513 uzyskał, i że takowy p. adwokatowi drowi Busiowi, jako kuratorowi z substytucyą pana adwokata dra Gałeckiego równocześnie dlań ustanowionego doręczony zostaje.

W Tarnowie dnia 22 września 1881.

(6884 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 5927. C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Chuny Stasbel i Jośla Schächter przeciw Mikołajowi i Warwarze Skrypniuk pto. 120 zł. w. a na dniu 20 października, 22 listopada i na dniu 30 grudnia 1881 w sądzie, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej, dłużników własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w Chletyczynie polnym pod l. 44 powiatu politycznego Śniatyn, położonej na 430 zł. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 43 zł. w. a.

Zabłotów dnia 12 września 1881.

(6863 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 8656. C. k. Sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, iż dnia 18 października 1881 28go listopada 1881 i 28go grudnia 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie publiczna licytacya realności niechipotecznej, l. nieoznaczonej w Korostowicach spadkobierców Mojżesza Kümel własnej, na rzecz Majera Rüder pto 40 zł. z pn.; na pierwszym lub drugim terminie za cenę szacunkową 400 zł. lub wyżej, zaś na trzecim i za niższą cenę po poprzedniem złożeniu wadyum 40 zł. sprzedaną.

Resztę warunków, akta opisania i szacunku można w registraturze przejrzeć.

Bursztyn 13 marca 1881.

(6933 2—3) **Kundmachung.**

Nr. 12434. Von der k. k. General Direction der Tabakregie in Wien wird zu Sicherstellung des Bedarfes der k. k. Tabakfabriken an Leinwand für das Jahr 1882 die Concurrenzausgeschrieben, und sind schriftliche, gestempelte mit einer k. k. Cassaquittung über erlegtes 10% Vadium versehene Offerte, welche auf der Adreßseite des Couverts die Aufschrift: „Offert zur Leinwandlieferung für 1882" tragen müssen, bis längstens 20 October 1881 Mittags hieramts einzubringen.

Die zu liefernden Bedarfsmengen sind:

a) 198.500 Meter 78 cent. breite Drilchleinwand;

b) 80.300 Meter 78 cent. breite Rupfenleinwand;

c) 10.000 Meter 97½ cent. breite Rupfenleinwand.

Die Verteilung dieser Gesammtmengen auf die k. k. Tabakfabriken und die näheren Lieferbedingungen sind in der ausführlichen Kundmachung enthalten, welche bei den k. k. Tabakhauptfabriken in Sedlec (bei Kuttenberg), Göding und Winniki, sowie bei den k. k. Tabakfabriken in Sternberg und Zwittau, dann bei dem Oeconomate und dem Expedite der k. k. General Direction im Wien während der gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden kann.

Wien am 17 September 1881.

(6918 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7570. W c k. Sądzie powiatowym w Białej odbywać się będzie w dniu 24 października, 21 listopada i 19 grudnia 1881 o godzinie 10 przed południem. celem zniesienia spółwłasności co do realności Nr. 67 w Białej, będącej własnością Maryi Bemlichowej, Rajmunda Hom ckiego i masy konkursowej po śp. Franciszce Wywiołkowej dobrowolna sądowa sprzedaż tej realności.

Cenę wywołania stanowi kwota 1081 zł. 48 ct.. poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 110 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych, którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nieotrzymali ustanowiony adw. tutejszy dr. Łazarski.

Biała dnia 30 sierpnia 1881.

(6929 2—3) L. 46390.

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania stypendyów z fundacyi Zygmunta i Maryi Wiktoryi d.v. im. z Świderskich małżonków Laskowskich po 200 zł. i po 150 zł. w. a. rocznie, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te przeznaczone są przedewszystkiem dla krewnych fundatorki śp. Maryi Wiktoryi z Swiderskich Laskowskiej, jakoteż dla krewnych jej męża śp. Zygmunta Laskowskiego, a to bez różnicy stopnia pokrewieństwa i bez względu na to, gdzie i w którym publicznym zakładzie naukowym się kształcą, jak również bez względu na gałąź nauki lub sztuk pięknych, której się poświęcają.

Gdyby nie było krewnych śp. fundatorki lub jej męża, lub gdyby po obdzieleniu krewnych pozostały stypendya wakujące, natedy korzystać z nich mogą synowie herbownej szlachty polskiej poświęcający się naukom lub sztukom pięknym w szkołach, zakładach publicznych lub na Uniwersytecie w Krakowie.

Chcący się ubiegać o nadanie powyższych stypendyów winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada b. r., i załączyć metrykę chrztu, świadectwo o stosunkach majątkowych kandydata i rodziców jego, ostatnie świadectwo szkolne, a wreszcie niewątpliwe dowody pokrewieństwa swego z fundatorką lub jej mężem, a względnie dowody, iż należą do herbownej szlachty polskiej.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie dnia 24 września 1881.

(6885 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 4502. C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Seliga Tillingera przeciw leżącej masie spadkowej Petra Zowtiek pto. 180 zł. w. a. na dniu 20 października, 22 listopada i na dniu 30 grudnia 1881 w sądzie, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej do masy spadkowej Pietra Zowtiek należącej, ciała tabularnego niestanowiącej w Rudnikach pod l.122/193 powiatu politycznego Sniatyn położonej na 200 zł. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 20 zł. w. a.

Zabłotów dnia 12 sierpnia 1881.

(6832 3—3) **Edykt.**

L 6172 Na zaspokojenie wierzytelności Michała Terleckiego w kwocie 500 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 28go października, 2 grudnia i 30 grudnia 1881 o godzinie 10 rano licytacyjna sprzedaż połowy z 5/6 części realności dłużnika Dominika Bakalarza własnej, pod l. k. 139 w Jarosławiu na krakowskiem położonej.

Wadyum wynosi 106 zł.

Bliższe warunki akt detaksacyi i wyciąg tabularny dostarczy registratura.

C. k. Sąd powiatowy

Jarosław 6 sierpnia 1881.

(6886 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 4432. C. k. sąd powiatowy z Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Ilka Horodeńczuka przeciw Onufremu Słobodzianowi pto. 8 zł. w. a. na dniu 20 października, 22 listopada i na dniu 30 grudnia 1881 w sądzie, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności miejskiej Onufrego Słobodziana własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, pod l. 222 w Demyczu, powiatu politecznego Sniatyn, położonej na 210 złr. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia

Wadyum wynosi 21 zł. w. a.

Zabłotów dnia 10 sierpnia 1881.

(6833 3—3) **Edikt.**

Zl. 2751. Vom Seiten des k. k. Bezirksgerichtes in Kuty wird hiemit bekannt gemacht, daß am 14 Oktober und 18 November 1881 jedesmal um 10 Uhr VM. die exekutive öffentliche Veräußerung der dem Schuldner Jekiw Czepycha gehörigen, in alte Kuty unter CN. 764 gelegenen keinen Grundbuchskörper bildenden Realtät zur Hereinbringung der Forderung der Cipra Pistiner im Betrage von 100 fl. ö. W. s. N. G. im Gerichtslokale stattfinden wird.

Bei den obigen 2 Terminen wird diese Realität nur um oder über dem Schätzungswerthe pr 200 fl. ö W. hintangegeben werden.

Das Vadium beträgt 20 fl. ö. W.

Sollte an den obigen zwei Terminen ein Anbot, welches den Schätzungswerth erreicht, nicht geschehen, so wird zur Festsetzung erleichternder Bedingungen der Termin auf den 18. November 1881 um 4 Uhr N M. anberaumt, und hiezu die Pfandgläubiger mit dem Bemerken vorgeladen, daß die Ausbleibenden zur Mehrheit der Stimmen der Erscheinenden gezählt werden würden.

Die Protokolle der pfandweisen Beschreibung und executiven Abschätzung, sowie die übrigen Feilbiethungsbedingnisse können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

Kuty, den 30. Juni 1881.

(6896 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6073. C. k. Sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczenia z dnia 9 sierpnia 1880 l. 6437 w numerach 224, 225 i 226 Gazety Lwowskiej z roku 1880 ogłoszonego, że do przymusowej licytacyi realności pod l. 110 w Siemiemówce w starostwie lwowskiem położonej, Michała i Katarzyny Cieślów jak Dom. Tom. I pag 89 n. 2 haer. własnej, na zaspokojenie pretensyi w kwocie 100 zł. z pn. wyznacza się nowy termin na dzień 3 grudnia 1881 godz. 10 z rana, na którym ta realność za jakąkolwiek cenę za złożeniem zniżonego wadyum 47 zł. 75 ct. w tusądowej kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec dnia 3 września 1881.

(6895 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5097. Dnia 31 października, 18 listopada i 2 grudnia 1881 zawsze o godzinie 10 z rana odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności pod l. k. 300 w Woli Raniżowskiej położonej, Adama Kopcia własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 250 zł. w. a.

Wadyum 25 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w sądzie.

Dla niewiadomych wierzycieli i tych którymby rezolucya doręczoną nie została ustanawia się kuratorem wójta gminy z Woli Raniżowskiej.

Z c. k. Sądu powiatowego

Sokołów dnia 12 września 1881

(6817 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 8905. C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że w dniach 28 października, 28 listopada i 28 grudnia 1881 o 10tej godzinie rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności tabularnej l. k. 101 rep. 64 w Nastaszczynie Jurka Romanów na rzecz Justyny Czerneckiej pto 250 zł. z pn

Cena wywołania 227 zł

Wadyum 22 zł. 70 ct.

Resztę warunków można w sądzie przejrzeć.

Bursztyn 7 marca 1881.

(6893 3—3) **Edykt.**

L. 2910. Dnia 19go października 1881 o 10tej godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności nietabularnej pod l. k. 160 w Howiłowie wielkim położonej, do Antoniego Jastrzębskiego należącej, na 3050 zł. w. a. sądownie oszacowanej, także poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum 305 zł. w. a.

Akt opisania, oszacowania, i warunki można przejrzeć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Kopyczyńce dnia 13 czerwca 1881.

(6835 3—3) **Edykt.**

L. 2488. C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia, że w celu zaspokojenia reszty wierzytelności Jurka Kostiuk w wysokości 40 zł. z pn. odbędzie się w dniu 25 października, 22 listopada i 20 grudnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 433 w Mielnicy położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, składającej się z budynku mieszkalnego, stajni, połowy budynku nowo murowanego nieskończonego i ogrodu objętości około 200 kw. sążni dłużnika Henocha Walzera własnej. na pierwszych dwóch terminach sprzedaną zostanie realność tylko za cenę szacunkową i wywołania w wysokości 285 zł., lub wyżej takowej, na 3cim zaś i poniżej ceny szacunkowej.

Zakład wynosi 28 zł. 50 ct.

Protokoła opisania zastawniczego i ocenienia można przejrzeć w registraturze.

Mielnica 7 maja 1881.

(6892 3—3) **Edykt.**

L. 20810. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Drohobyczu podaje się do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej gminy miasta Drohobycza przeciw nieobjętej masie Chaji Diny 2go im. Wegner przez kuratora dra Wolskiego zastąpionej i Wolfowi Wegner pto 400 zł z pn. dozwolono przymusową sprzedaż realności p d l. 209 w Drohobyczu w terminach 21 października, 21 listopada i 21 grudnia 1881, każdym razem o godz 9 rano w BN. 2 odbyć się mającą.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem d a Fruchtmanna adw. z Drohobycza

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 1132 zł.

Wadyum 10 prc. tejże.

Wyciąg tabularny protokół ocenienia i warunki licytacyjne można przejrzeć w ts. registraturze.

Drohobycz 11 września 1881.

(6897 3—3) **Edykt.**

L. 7729. C. k. Sąd powiatowy w Szczercu wdrożył w skutek zgłoszenia pani Gertrudy Torosiewiczowej prawo własności do parceli budowlanej l. kat. 54/2 i gruntowych liczba kat. 319/3, 342 i 343/1 w gminie na tastralnej Brodki położonych wyrażenie hip l. 150 objętych, uchwałą z dnia 6 b. m. l. 7158 postępowanie sprostowawcze i wyznaczył do rozprawy na miejscu w Brodkach przeprowadzić się mającej termin na dzień 8go października 1881 o godzinie 10 przed południem.

Gdy rzeczona uchwała panu Wacławowi Hudetzowi, na rzecz którego rzeczone parcele na karcie B. poz. 1 są zapisane, doręczoną być nie może, przeto ustanawia się dla niego jako z miejsca pobytu niewiadomego kuratora w osobie pana Józefa Grzymańskiego w Szczercu, któremu się takowa doręcza i późniéj zapadłe doręczone zostaną.

Wzywa się więc pana Wacława Hudetza, ażeby albo sam miejsce pobytu tutejszemu sądowi wskazał, lub też innego zastępcę dla siebie ustanowił, inaczej bowiem powyższa rozprawa z zamianowanym kuratorem przeprowadzoną zostanie, a on niedogodne mu skutki takowej sam sobie przypisze.

Szczerzec dnia 25 września 1881.

(6786 3—3) **Edykt.**

L. 183. Podpisany c. k. notaryusz jako komisarz sądowy podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że stosownie do uchwały c. k. sądu krajowego lwowskiego z dnia 2 lipca 1881 l. 28587 odbędzie się w jego urzędowej kancelaryi we Lwowie pod l. 10 na placu Maryackim umieszczonej dobrowolna publiczna licytacya realności pod l. 76 ¼ we Lwowie położonej, do masy spadkowej śp. Bazylego Lewickiego, a raczej do p. Zofii z Lewickich Kosteckiej i fundacyi stypendyjnej śp. Bazylego Lewickiego, należącej, i wedle sądowego aktu oszacowania z dnia 12 lutego 1875 na kwotę 24341 zł. 14 ct. w. a. oszacowanej, w jednym terminie a to: 31 października 1881 o godzinie 10tej przed południem.

Cenę wywołania stanowi suma 14000 zł. w. a.

Na rzeczonym terminie w mowie będąca realność nawet poniżej ceny wywołania, to jest za jakąkolwiek cenę, najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Chęć kupna mający winien przed r z poczęciem licytacyi kwotę 1400 zł. w gotówce lub w książeczkach gal. kasy oszczędności, lub też w publicznych papierach wartościowych do lokacyi majątków sierocińskich przydatnych, wedle kursu w urzędowej Gazecie Lwowskiej z dnia poprzedniego, lecz nie wyżej nominalnej wartości liczyć się mających, z kuponami bieżącemi i talonami, jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej złożyć

Wadyum przez nabywcę złożone zostanie zatrzymanem, innym zaś licytantom będą ich wadya po ukończeniu licytacyi zwrócone.

Reszta warunków licytacyjnych, jako też dotyczący ekstrakt tabularny i akt oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w kancelaryi podpisanego c. k. notaryusza w godzinach urzędowych

We Lwowie dnia 17 września 1881

Kwaśnicki c. k. Notaryusz

jako komisarz sądowy.

(6310) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat über Beschwerde der k k Staatsanwaltschaft in Brüx gegen das Erkenntniß des k. k. Kreisgerichtes als Preßgerichtes in Brüx vom 25 Juli 1881, Z 3330, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Deutsches Volksblatt“ Nr. 57 vom 23 Juli 1881 wegen des Artikels unter der Ueberschrift „Politische Kreidebilder“ Nr. 95 nach § 65 lit. a St. G verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 19. August 1881, Z 5920, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Rip“ Nr. 16 vom 14 August 1881 wegen des Artikels „Politycky prehled“ von „Polavladni“ bis „vesmes odrekli“ nach § 303 St. G verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Böhmisch-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27 August 1881 Z 3609, Weiterverbreitung der Zeitschrift „Abwehr“ Nr 1046 vom 24 August 1881 wegen des Artikels „Ferien“ nach §§ 65 lit. a und 300 St. G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 25 August 1881, ZZ. 5952 und 5953, die Weiterverbreitung nachstehender Druckschriften verboten:

„Trautenauer Wochenblatt“ Nr. 34 vom 22 August 1881 wegen des Artikels „Trautenau, 22 August“ von „Der Kaiser“ bis „habe?“ nach § 63 St G;

„Hochgeehrter Herr!“ Aufruf ddo Marschendorf, 18. August 1881, von „Die Bevölkerung des“ bis „ausfallen möge“ nach § 65 a St. G.

Das k. k. Kreisgericht in Chrudim hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 26 August 1881, Z 8568, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Cesky Hlas“ Nr. 1 vom 21 August 1881 wegen des Artikels „Das war ein guter Schlag von den Deutschen“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 26. August 1881, Z 12176, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Moravska orlice“ Nr 190 vom 23 August 1881 wegen des Artikels „Vzchopme se k obrane“ und des Artikels „Z Val. Mezirici (po obecnich volbach)“ nach § 302 St. G. bezw. nach §. 300 St. G. verboten.

Das k k Kreisgericht in Olmütz hat auf Antrag der k k Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnißen vom 23 August 1881, ZZ 8459 und 8521, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Olmützer Zeitung“ Nr. 542 vom 20 August 1881 wegen des Artikels „Einspruchsverhandlung der Olmützer Zeitung“ nach § 300 St. G., dann der zweiten Auflage derselben Journal-Nummer vom 20 August 1881 wegen des Artikels „Olmütz, 19 August“ von „An dieser Stelle war —“ bis „die Confiscation aufheben wird“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 8, 16, 17 und 20 August 1881, ZZ. 5994/605, 6158/628, 6203/635 und 6273/642, die Weiterverbreitung nachstehender Zeitschriften verboten:

„L'Indipendente“ Nr. 1507 vom 5 August 1881 wegen des Artikels „Il Bando dell' Avvocato Fabris Basilisco“ nach §. 300 St. G;

„L'independente“ Nr. 1512 vom 10 August 1881 wegen des Artikels „Il Gazzetino dell' Istria“ nach § 300 St. G.;

„L'Alba“ Nr. 1 vom 13. August 1881 wegen des Artikels „L'Operajo“ und des Artikels „Res scolasticae“ nach § 302 St. G.;

„La Staffeta“ Nr. 11 vom 16. August 1881 wegen des Artikels „La malattia del epoca“ nach §. 302 St. G.

(6870 3—3) **Edykt.**

L. 4968. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Michałowi Wiwczaruk pto. 12 rat po 30 zł. i 243 zł. 66 ct. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 27 października, 28 listopada i 29 grudnia 1881 o 10 godzinie rano publiczna sprzedaż w drodze licytacyi realności pod lk. 59 w Korniczu położonej, z tem że realność ta przy pierwszych dwóch terminach tylko wyżej lub za cenę wywołania przy trzecim zaś i poniżej takowej sprzedaną będzie.

Cena wywołania i szacunkowa 1000 zł.

Zakład 100 zł.

Resztę warunków i protokół opisania można przejrzeć w registraturze.

Kołomyja dnia 29 maja 1881.

(6815 3—3) **Edykt.**

L. 1813. C. k. Sąd powiatowy w Bursztynie oznajmia, że w dniach 28 października i 28 listopada 1881 o godzinie 10tej rano odbędzie się licytacya gruntów niehipotecznych w Kunaszowie i w Stasowej woli położonych Katarzyny Dudykiewicz własnych, na rzecz Andrusia Bandury pto 596 zł.

Cena wywołania wynosi 760 zł.

Wadyum 76 zł.

Inne warunki licytacyjne i akta można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Bursztyn 27 marca 1881.

(6853 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 3056. C. k. sąd powiatowy w Starasoli podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności l. 77/59 w Koniowie, Michała Sycz własnej ciała tabularnego nie stanowiącej na zaspokojenia pretensyi Zakładu kred. włośc. w kwocie 13 zł. i 196 zł. 40 ct. z pn. dnia 12 października i dnia 9 listopada 1881 li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 350 zł w. a. zaś w dniu 14 grudnia 1881 i poniżej tej ceny każdym razem o godzinie 10 z rana pod warunkami które w ts. registraturze przejrzanemi być mogą.

C. k. sąd powiatowy

Starasól 23 lipca 1881.

(6820 3—3) **Edykt.**

L. 7802 C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jako też w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 (nr. 1 dz. u. p. z r. 1869) obowiązuje, położonego nieruchomego majątku Lejba Kalmusa, i że do kierowania tym konkursem ustanowiony został jako k misarz konkursowy c. k. sędzia powiatowy p. Gaspary w Horodence, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy Icyk Schor z Horodenki.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszelkie swe, z któregobądź tytułu pochodzące roszczenie, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym Sądzie zgłosili, i aby na terminie, na dzień 13 października 1881 godzinę 9 przed południem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, innych mężów zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 25 sierpnia 1881 godzinę 9 przed południem, na którym każdy z wierzycieli do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Horodenki mieszkają, aby mieszkającego w tutejszem miejscu zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali; gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ ogłoszone.

C. k. Sąd obwodowy

w Kołomyi, dnia 11 sierpnia 1881.

(6948 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5681. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej dyrekcyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włość. we Lwowie przeciw Iwanowi Milawskiemu synowi Iwana Hryńkowi Milawskiemu o zapłacenie 4 rat po 9 zł. 75 ¹/₂ 103 zł. 5 ct. a. w. z pn rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod lk. 34 w Kocurowie położonego wyk. hip. l. 63, 90 i 151 objętego, dłużnika Iwana Milawskiego syna Iwana i Hryńka Milawskiego własnego w trzech na dzień I 20 października, II 24 listopada, III 28 grudnia 1881 o godzinie 10 każdym razem. w zabudowaniu tegoż sądu wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 400 zł. aw., poręczne 40 zł. a w., że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedanem zostanie, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała, że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż gospodarstwa dozwalająca przed terminem doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 16 marca 1881 prawo zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli, kurator w osobie c. k. notaryusza p. Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym, a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

Z c. k. sądu powiatowego.

W Bóbrce, dnia 10 sierpnia 1881

(6962 1—3) **Edykt.**

L. 11237. C. k. Sąd powiatowy deleg. S. II we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości iż nad osobą i majątkiem za obłąkanego uznanego Jędrzeja Goracego właściciela realności pod l. 65 w Kleparowie, Floryan Kędzierski za kuratora ustanowionym został.

Lwów 31 sierpnia 1881.

(6950 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5684. C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w Lwowie przeciw Andruchowi Mumiło o zapłacenie 3 rat po 19 zł. 50 ct. i 266 zł. 83 ct. w. a, rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańsk.ego pod l. k. 1/28 w Trybuchowcach położonego nietabularnego dłużnika Andrucha Mumiło własnego w trzech na dzień 20sty października, 23ci listopada, 29ty grudnia 1881 o godz. 10 rano, każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 400 zł. w. a. poręczne 40 zł. w. a., że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie także niżej takowej sprzedane zostanie, że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 7 listopada 1870 prawo zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli, kurator w osobie c. k. notaryusza pana Teofila Waydowskiego ustanowionym został; że nakoniec akt oszacowania i oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć zaś o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

Z c. k. sądu powiatowego

W Bóbrce dnia 13 sierpnia 1881.

(6943 1—3) **Edykt.**

L. 8405 C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że w skutek odezwy c. k. sądu powiatowego miej. deleg. w Przemyślu z dnia 18 czerwca 1881 l. 8319, celem zaspokojenia sumy 80 zł. w. a. z pn, przeprowadzi przymusową sprzedaż realności Leona i Maryanny Onyszkiewiczów własnej, pod l. k. 65 w Przemyślu na Podzamczu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na rzecz Laji Rose w drodze publicznej licytacyi na dniu 20 października 1881, 21 listopada 1881 i 19 grudnia 1881 odbyć się mająca.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1871 zł. w. a.

Każdy chęć kupienia mający, ma złożyć przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum kwotę 188 zł. w. a.

Gdyby realność ta w powyższych trzech terminach za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną być nie mogła, natenczas wyznacza się do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających. termin na dzień 23 grudnia 1881 o godzinie 10 rano z tem, że niezjawiący się jako do wniosku większości jawiących się przystępujący, uważani będą, poczem wyznaczony zostanie czwarty termin, na którym realność ta za jakąkolwiek cenę sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, akt zastawniczego opisania i oszacowania w tutejszej registraturze przejrzeć można.

Przemyśl dnia 24 sierpnia 1881.

(6955 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4468. C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie rozpisuje niniejszem celem zaspokojenia wywalczonej przez Sim he Schwellera przeciw Iwanowi Bełciów pretensyi w kwocie 29 zł w. a. z pn., egzekucyjną sprzedaż ogrodu pod l. top. 153 subrep. 24 w Podkamieniu położonego, dłużnika własnego, w dniu 19 października, 18 listopada i 20 grudnia 1881, zawsze o godz. 9tej rano tutaj odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 40 zł. w. a, wadyum wynosi 4 zł. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Rohatyn 10 września 1881.

(6936 1—3) **Edykt.**

L. 12351. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku E. (Ezryela Verständiga, protokołowanego kupca towarów sukiennych i bławatnych w Tarnowie zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się jakoteż do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 D. p. p. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Dr. Warchałowski c. k. adjunkt sądu obwodowego w Tarnowie tymczasowym zawiadowcą masy p. adwokat Dr. Gałecki.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 12 października 1881 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 20 grudnia 1881 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić, i na posłuchaniu w dniu 3 stycznia 1882 o godzinie 10tej przed południem odbyć się mającem, do likwidacyi i do uporządkowania podać. Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety lwowskiej".

W Tarnowie dnia 29 września 1881.

(6935 1—3) **Edykt.**

L. 23761. C. k. Sąd krajowy w Krakowie na zasadzie § 63 ordynacyi konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek H. Herza kupca w Krakowie a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdował, a namajątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordyn. konk. z d. 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana adjunkta c. k. sądu krajowego Szybalskiego a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dr. Faustyna Jakubowskiego z substytucyą pana adw. dra Artura Leo.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 13go października 1881 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w tym znajdował do dnia 15 grudnia 1881 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konk. unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 15 stycznia 1882 o godzinie 10tej z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski, co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą a na owym terminie będą obecni przysługa prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują winni, są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków dnia 29 września 1881.

(6953 1—3) **Edykt.**

L. 253. C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Samuela Muschla, iż przeciw niemu wniósł Mojżesz Offen w dniu 15 stycznia 1880 l. 253 pozew o zapłacenie kwoty 34 zł. z pn. wskutek czego dla pozwanego kurator w osobie Dr. Karol Pallester w Dąbrowie ustanowionym i termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 22 czerwca 1880 o godzinie 9 z rana wyznaczonym został.

Poleca się zatem pozwanemu aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

C. k. Sąd powiatowy

Dąbrowa dnia 29 kwietnia 1880.

(6937 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5044. C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na podaną tu prośbę Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie i zaspokojenie zaciągniętych z pożyczki 4 rat po 13 zł. a. w. oraz resztującej pożyczki w kapitale 137 zł. 33 ct. a. w. z 10 prc. z pn. przymusowa sprzedaż realności egzekuta Mykity Furdy w Wybudowie pod l. d. 27 n. Rep. 14 zawarte opisana ciała tabularnego nie stanowiąca w terminach 7 października, 8 listopada i 9 grudnia 1881 w c. k. sądzie powiatowym w Kozowie każdym razem o godzinie 9 przed południem w drodze licytacyi przedsięwziętą będzie.

Cenę wywołania stanowi kwota 400 zł. w. a.

Każdy chęć kupienia mający winien jest do c. k. komisyi licytacyjnej złożyć w gotówce wadyum w kwocie 40 zł. a. w.

Reszta warunków licytacyjnych może być każdego czasu w zwykłych urzędowych godzinach tu w registraturze sądowej przejrzana.

C. k. Sąd powiatowy

Kozowa dnia 6 sierpnia 1881.

(6904) **Ogłoszenie.** L. 61.

C. k. Komisya hipoteczna zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Lubcza dnia 4 października 1881 rozpoczyna.

Każdy mający interes prawny w zbadaniu stosunków własności i posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla poparcia swych twierdzeń za stosowne uzna

Tarnów dnia 24 września 1881.

6902) **Edykt.**

L. 10796. C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy w Samborze ogłasza, że do rejestru handlowego dla firm spółkowych wpisaną zostala firma „A Mühlstein L. Spindel und M Weissmann", in Zagórz".

Posiadaczem takowej jest Aba Mühlstein i Leib Spindel handlarze w Kałuszu, tudzież Mojżesz Weissmann, handlujący w Chocimirzu zamieszkały.

Zasadą tej spółki jest ustna umowa, zawarta między rzeczonymi spólnikami, a przedmiot m takowej dzierżawa browaru w Zagorzu wspomnianą wyżej fi mę zastępuje i i podpisują dwóch wspólników.

Czas trwania spółki jest nieograniczony.

Sambor 23 sierpnia 1881.

(6851 3—3) **Edykt.**

2548. C. k. Sąd powiatowy w Bełzie zawiadamia, iż Fedko Cuch z Kościaszyna uznany został za marnotrawcę kuratorem jego Wasyl Harach.

Bełz dnia 18 maja 1881.

(6954) **Obwieszczenie.**

L. 7100. C. k. Sąd powiatowy w Komarnie, podaje do powszechnej wiadomości, że dochodzenia miejscowe, w sprawie założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Manasterzec rozpocznie dnia 6 października 1881 a w gminie katastralnej Terszaków dnia 13 października 1881.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć co do wyjaśnienia lub ochrony praw swych, uzna za stosowne.

Komarno d. 28 września 1881.

(6946) **Ogłoszenie.** L. 261.

Komisya hipoteczna urzędująca przy Prezydum c. k. sądu obwodowego w Złoczowie składa akta założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Buzek przynależnej do sądu powiatowego w Olesku z wygotowanemi arkuszami posiadania w biurze Nr. 22 zabudowania sądowego w Złoczowie do przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości tychże mogą być wnoszone do rzeczonej komisyi hipotecznej do dnia 8go października 1881, w którym ewentualnie dalsze rozprawy przeprowadzone będą.

Złoczów 29 września 1881.

(6942) **Edykt.**

L. 220. Projekt księgi hipotecznej gminy Zahajpol okręgu sądowego Gwoździeckiego złożony jest do powszechnego przejrzenia w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Kołomyi.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mogą dnia 8 października 1881 o godzinie 9 przed poł.

C. k. Komisya hipoteczna

Kołomyja 30 września 1881.

(6945) **Ogłoszenie.**

L 259. Komisya hipoteczna urzędująca przy Prezydum c. k. sądu obwodowego w Złoczowie składa akta założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Rozwaź ze Sobolówką przynależnej do sądu powiatowego w Olesku z wygotowanemi arkuszami posiadania w biurze Nr. 22 zabudowania sądowego w Złoczowie do przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości tychże mogą być wnoszone do rzeczonej komisyi hipotecznej do dnia 8go października 1881 w którym ewentualnie dalsze rozprawy przeprowadzone będą.

Złoczów 29 września 1881.

Doniesienia prywatne.

Ostrzeżenie.

Niniejszem ogłaszam publicznie, że z wyjątkiem żony nikogo z członków rodziny mojej nigdy nie upoważniałem do zaciągania na me imię jakichkolwiek długów — i że długów tych, gdyby takowe już gdzie istniały — płacić nie będę — a zarazem ostrzegam wszystkich interesowanych, by w przyszłości na mój rachunek nikomu z rodziny mojej nie dawano czegokolwiek na kredyt.

Lwów 30 września 1881.

(6915 2—3) **Antoni Petrykiewicz.**

Une anglaise aura des leçons en ville. Une allemande possédant la langue française et la musique peut obtenir une place en province. Plusieurs bonnes françaises peurent être placées tout de suite par le bureau de placement special pour l' education de Mlle **Krzyżanowska, Leopol,** rue Czarnecki **nr. 28.** (6898 2—?)

Z dniem 1 września rozpoczęły się wpisy w pierwszej koncesyonowanej

Szkole muzycznej LUDWIKA MARKA

przy ul. Teatralnej l. 10.

Nauka gry na fortepianie w 3 oddziałach: I. Dla początkujących. II. Wyższy. III. Do wydoskonalenia gry i wyższego wykształcenia muzykalnego. Ćwiczenia zbiorowe bezpłatnie. Statut w księgarni p. Gubrynowicza i Schmidta. (6357 11—12)

Drzewo resonansowe

prima, chyblowane, w pakach, **kupuje w wielkich ilościach** na rachunek zagraniczny.

H. Walther sen.,
VIII. Jozefsgasse 5, w Wiedniu.
(6961 1—2)

Na sprzedaż
Piękna realność we Lwowie,

przestrzeni sążni ☐ 612 — składająca się z placu, z domem — oficyną z przynależytościami i znacznemi dochodami.

Wiadomości udzieli właściciel **Łazienek św. Anny.** (6727 8—3)

WINOGRONA
kuracyjne z Vöslau szczepów włoskich.

Poleca takowe w miejscu jako też i na prowincyę.

Zamówienia uskutecznia odwrotnie

F. W. Królikowski
we Lwowie.
(6489 16—?)

Wielka wysprzedaż
z opustem 50%.



TANIE Zegary.

Przesyłam za pobraniem i zwracam **pieniądze jeśli się towar niepodoba.** Każde więc zamówienie jest

bez ryzyka.

Zegar cylinder z niklu z łańcuszkiem pierwej 12 zł. teraz **5 zł. 25 ct.**
Anker z niklu z łańcuszkiem, pierwej 15 zł., teraz **7 zł 25 ct.**
Srebrny Remontoar Washington z łańcuszkiem, pierwej 30 zł, teraz **15 zł.**
Prawdziwy srebrny anker, werk patent. z łańcuszkiem, pierwej 25 zł., teraz **11 zł. 25 ct.**
Złote zegarki damskie, pierwej 40 zł. teraz **20 zł.** z łańcuszkami (naszyjnikami)
Złote remontoary, pierwej 100 zł., teraz **40 zł.**

Gwarancya na 5 lat.

A. FRAISS,
Wiedeń, Rothenthurmstrasse 9
naprzeciw pałacu arcybiskupiego
(6[illegible] 6 [illegible] 12)

Najprzedniejsze kuracyjne

Winogrona
feslawskie wyborne włoskiego szczepu

codziennie świeże, otrzymuje i rozsyła najstaranniej opakowane w koszykach do 5 kilowych po zł 3.50 franco

Równie przez czas winobrania (do 15 października) bardzo dobre a tanie stołowe **winogrona „hönigler“** do 5 kilowy koszyk po zł. 2 w a. **franco** do ostatniej poczty rozsyła handel

St. Markiewicza
we Lwowie, Rynek l. 42. (6785 3-?)

Feliks Feliński

we LWOWIE, ul. Sykstuska l. 1 poleca swój nowo otworzony SKŁAD

Sukien i Kortów
z fabryk krajowych i zagranicznych, oraz

pracownię ubiorów męskich
po cenach **bardzo umiarkowanych.**

Zarazem donoszę, że z dniem 1 października 1881 wystąpił z mego handlu dotychczasowy mój zastępca p. Julian Czarnecki. (6 73 1—3)

WINOGRONA
z VÖSLAU
szczepu włoskiego
(kuracyjne)
poleca handel
Karola Bałłabana
we LWOWIE.

Łaskawe zlecenia uskutecznia odwrotną pocztą. (6471 9—?)

WYROBY SPECYALNE
PARFUMERYA
AUX VIOLETTES DE PARME
ED. PINAUD

Mydło	AUX VIOLETTES DE PARME
Essencya dla chustek	AUX VIOLETTES DE PARME
Woda tualetowa	AUX VIOLETTES DE PARME
Pomada	AUX VIOLETTES DE PARME
Olejek	AUX VIOLETTES DE PARME
Puder ryżowy	AUX VIOLETTES DE PARME
Kosmetyk	AUX VIOLETTES DE PARME

37, *Boulevard de Strasbourg,* 37.

(229 12—18)

Ostrzeżenie.

Stowarzyszenie majstrów stolarskich ma zaszczyt szanowną publiczność i Wysokie Władze rządowe uwiadomić, że handlarz mebli i właściciel bazaru w hotelu saskim w Krakowie, będąc zupełnie innego rękodzieła, ani jest, ani był kiedy kolwiek członkiem, a tym mniej reprezentantem tegoż Stowarzyszenia, za jakiego błędnie podawany bywa, ale jest tylko, jak podobni handlarze mebli żydkowie przekupniem wyrobów wiedeńskich lub kalwaryjskich. A Stowarzyszenie majstrów nie dało żadnemu handlarzowi upoważnienia do przyjmowania obstalunków lub też reprezentowania tychże majstrów wobec Wysokich Władz lub innych korporacyi i żadnej z nim spójni niema.

Z poważaniem

Stowarzyszenie majstrów stolarskich w Krakowię, (6874 4 4)

Z dniem 1go października 1881 roku

„GAZETA KRAKOWSKA“

wychodzić będzie

3 razy na tydzień

Prenumerata wynosi:

	W Krakowie:	Na prowincyi:
całorocznie	10 zł. — ct.	12 zł. — ct.
półrocznie	5 „ 50 „	6 „ 50 „
ćwierćrocznie	3 „ — „	3 „ 50 „
miesięcznie	1 „ — „	1 „ 25 „

Pojedynczy Numer 8 ct. z przesyłką 10 ct.

Prenumeratę przyjmuje: w Krakowie **Administracya** „Gazety Krakowskiej“, we Lwowie księgarnia Gubrynowicza i Schmidta. (6927 2—2)

Wyszczególnione
Trzema medalami zasługi i listem pochwalnym.
Antilenttilia.

Usuwa z twarzy piegi, opalenie słoneczne, plamy żółte i brunatne. Twarzy nadaje naturalną białość i nieporównaną delikatność. Działanie tego cudownego środka polega na tem, że naskórek pod wpływem Atlenttilii mięknieje, oddziella się a stare, pomarszczone i zgrubiałe komóreczki naskórka wraz z barwinkiem tworzące piegi i plamy ustępują; dlatego też osoby posiadające twarz szorstką, grubą, żółtą, lub martwą, po użyciu Antilenttilii odzyskują delikatność białość i prawdziwy młodzieńczy wyraz twarzy. Auilenttilę polecam z tem przekonaniem, że jako środek hygieniczny, odmładzający i oczyszczający skórę nie ma sobie równego, jest on znpełnie nieszkodliwy i znalazł powszechne uznanie. Cena . . . 2·—

Ołówki do brwi i rzęsów, czarne i blond w celu podniesienia wyrazistości . —·60
Ołówki czerwone i niebieskie do robienia kresek, dających pewien odcień koło ócz —·60
Mączka ryżowa do twarzy . . . —·20 i —·35
Pudr hygieniczny. Codziennie używany zapobiega tworzeniu się wyrzutów, odświeża, bieli i wydelikatnia płeć . . . —·50 i 1·—
Pudr książęcy biały, jest prawdziwym unikatem w sztuce kosmetycznej, nie zawiera bowiem w swym składzie ani bizmontu ani ołowiu, ani też żadnych metalicznych pierwiastków szkodliwych zdrowiu i pomimo tego przyjemnie przylega do twarzy, nadaje śliczną, naturalną i bardzo przyjemną białość, delikatność i świeżość, małe pudełko . . —·60
całe pudełko . . . 1·— i 1·50
Pudr książęcy, cielisto różowy dla blondynek i
Pudr książęcy cielisto-żółtawy, dla brunetek i szatynek, pudełko po —·70 i 1·20 i 1·60
Róż tłusty. Przez posmarowanie ust lub policzków, otrzymuje się naturalny i piękny rumieniec —.50
Róż sułtański, najprzedniejszy, służy do nadania naturalnych i prawdziwie pięknych rumieńców, pudełko . . . 1.50
Barwiki teatralne, do charakteryzowania scenicznego: Nr, 1. kolor biały, Nr. 2. blady, Nr. 3. cielisto-jasno-różowy dla młodych blondynów, Nr. 4. cielisto-różowy dla szatynów, Nr. 5. cielisto ciemno różowy dla brunetów, Nr. 6. ciemno cielisto smagły, Nr. 7. arabski opalony dla typów wiejskich, Nr. 8. kolor stary, Nr. 9. zgrzybiały, Nr. 10. kolor rdzawy dla oznaczenia zmarszczek, Nr. 11. balwerski dla oznaczenia zarostu, Nr. 12. maurytański, Nr. 13. kolor afrykański sztuka . . . —·25
Pudr brylantowy, dla brunetek, dla nadania świetności . . . —·50
Pudr złoty, dla blondynek . . . —·50
Pudr srebrny, dla blondynek . . . —·50

Jan Ihnatowicz mag. farm. i chemik sądowy.
Fabryka we Lwowie, Filia w Krakowie Sukiennice l. 20. (1527 4—?)

Einladung zum Abonnement auf

CORNELIA

Wiener illusr. Moden - Damenzeitung.
6. Jahrg. Jährlich erscheinen: **6. Jahrg.**

24. **Arbeitsnummern** Grossfolio-Format, enthaltend mindestens 1500 Original-Illustrat. 200 Stickereivorlagen etc
24. **Unterhaltungs-Beiblätter,** enthaltend Novellen, Modeberichte etc. Correspondenz in Briefkasten,
24. **Bogen** mit wenigstens 300 Schnittmustern in natürlicher Grösse.

Am 1. u. 16. eines jeden Monats eine Nummer.

Abonnementspreis bei freier Postversendung für Oesterreich-Ungarn

Einfache Ausgabe, viertelj. 1 20, halbj. 2.40, ganzj. 4.80. **Pracht-Ausgabe,** viertelj. 2.40, halbj. 4 80, ganzj. 9.60.

Die **Pracht-Ausgabe der „Cornelia“** enthält ausser den oben angeführten Bestandtheilen des Journals in jeder Nummer ein **prachtvoll colorirtes Pariser Original-Modenaquarell,** welches in **kürzester Zeit** die **neueste Pariser Mode** zur Darstellung bringt. Abonnements auf die **„Cornelia“** werden jederzeit angenommen vom **Cornelia-Verlage: Wien, VIII., Lederergasse 37.**

Abonnementsbeträge per Postanweisung erbeten.

HERBATĘ karawanową
POLECA SKŁAD
J. PADEWSKIEGO, Lwów, Rynek 13.

Za ½ klo.		W oryginalnych chińskich funtowych skrzynkach szczelnie w ołów opakowana	Za [illegible] klo.	
CZARNA Congo	zł. 1.80	SOUCHONG FERONIA I. zł. 3	KWIATOWA MELANGE	„ [illegible]
„ FAMILIJNA	„ 2.—	„ „ II. zł. 4	„ AROMATYCZNA	
„ SANSINSKA	„ 3.—		„ CESARSKA	5
„ ASSAM	4.—		WYSIEWKI Nr. II.	„ 1.20
„ NINGCHOW	„ 5.—		„ Nr. I.	„ 1.50

Opakowania nie liczy. Przy wysyłce **2 klo.** Herbaty na prowincyę opłaca pocztę. (2

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera

Papier z c. k. upr[illegible] papieru Sc[illegible]